Nr. 350 (z dod. por.). Dnia 19 grudnia. Wtorek. Dnia 7 (19) grudnia 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedzielei święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedzielę i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Wczoraj, d. 6-go (18-go) grudnia, w dniu Imienin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Mikołaja Aleksandrowicza, Najprzewielebniejszy Flawjan, Arcybiskup Chełmsko-Warszawski odprawił w prawosławnym soborze katedralnym liturgję i uroczyste modlitwy z wygłoszeniem wielolecia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu, Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani i całemu Panującemu Domowi. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele wyższych instytucyj administracyjnych, wojskowych i cywilnych, naczelnicy oddziałów, jenerałowie, sztabs- i ober-oficerowie gwardji i armji i mnóstwo pobożnych.

Od rana miasto przystroiło się we flagi, a wieczorem było iluminowane. (*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, w piątek i w sobotę przypadają ostatnie tegoroczne suche dni.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Złożywszy w piątek, o godzinie 3-ej po południu, przysięgę w ręce króla, pośpieszył p. Crispi niezwłocznie do ministerjum spraw wewnętrznych, aby, nie tracąc ani chwili czasu, objąć urzędowanie. Czas naglił istotnie, trzy tygodnie już bowiem mijały od ustąpienia Giolittiego, przez trzy tygodnie Włochy nie miały rządu.

Opinja publiczna powitała nowy gabinet z otuchą i wiarą: w wysokie zdolności męża stanu u Crispiego, w energję i pomysłowość ministra finansów i skarbu Sidney-Sonnina, w rozwinięty aż do przesady zmysł oszczędności u Saracca, który aczkolwiek objął tekę robót publicznych, na pozór drugorzędną, przecież zaliczany jest powszechnie do duchów kierowniczych nowego ministerjum. Ubolewają tylko powszechnie, że senator Perazzi, „najlepszy finansista Włoch", cofnął się w ostatniej chwili od teki skarbu, pozbawiając Crispiego swego nieoszacowanego współpracownictwa w dziele uzdrowienia finansów narodowych. Tekę skarbu objął Sonnino prowizorycznie obok finansów; być może, iż w dalszym rozwoju nowej sytuacji Perazzi da się jeszcze nakłonić do przyjęcia ważnego i chlubnego posłannictwa.

Tribuna tak się wyraża o nowym rządzie: „Ministerjum stojące po nad stronnictwami, jak to, które Crispi przedstawił królowi do zatwierdzenia, może doprowadzić w dzisiejszej chwili do pożytecznych tranzakcyj, stać się cennym żywiołem porządku i politycznego pokrzepienia. W tym celu jednak musi programem swoim i powagą zdobyć zaufanie kraju, tę najpewniejszą rękojmię przeciw sprzysiężeniom grup parlamentarnych. Program jest dotąd tajemnicą: łudzmy na to, że jest ożywiony ludzkiemi uczuciami. Byłoby okrucieństwem od ludności opodatkowanej żądać nowych ofiar, dopóki na wydatkach państwa nie dokona się heroicznej operacji wycięcia wrzodu marnotrawstwa".

Co do nowego ministra spraw zewnętrznych *Tribuna* powołuje się na świeżo wydaną, rozgłośną książkę „*La triplice aleanza*", której autor, Luigi Chiala, senator rzymski, pamięta czasy Cavoura i z nich już wychylające się zarysy profilu politycznego Alberta Blanca. Chiala zalicza Blanca w poczet twórców przymierza potrójnego, które pragnął oprzeć na gruncie pokojowym i narodowym, jedynie interes ojczyzny mającym na oku i dlatego nie zrywającym wszelkich ogniw pobratymczego uczucia przyjaźni dla Francji. Być może, że to pojednawcze usposobienie Blanca złagodzi znaną szorstkość Crispiego w traktowaniu stosunku Włoch do Francji.

Tajemnicę długich i bezpłodnych rokowań Crispiego z jenerałami Pedottim, San Marzano i Ricottim o objęcie teki wojny objaśnia nareszcie jen. Pedotti w liście, wystosowanym do *Opinione*:

„Zapytany o zdanie moje o położeniu politycznofinansowem kraju, odpowiedziałem p. Crispiemu, że niezbędnem jest poprawienie budżetu co najmniej o 80 miljonów lirów, że 20 miljonów oszczędzić należy w gałęziach służby cywilnej i tyleż w wojskowej, pod tym bowiem tylko warunkiem kraj pozwoli nałożyć sobie nowy ciężar podatkowy 40 miljonów. Co do armji wyraziłem zdanie, że zaoszczędzenie 15 miljonów w dzisiejszym budżecie, 246 miljonów wynoszącym, bez naruszenia siły wewnętrznej wojska byłoby możliwem, gdyby zdecydowano się uszczuplić nieco dzisiejszą organizację, aby pogodzić ją z posiadanemi środkami. Zauważyłem przytem, że oparta na 12 korpusach organizacja, z przeznaczeniem na nią 246 miljonów, nie ma środków finansowego pokrycia, lecz nawet przy najskrupulatniejszem oszczędzaniu w drugorzędnych gałęziach służby wymaga co najmniej 15 miljonów więcej, i dodałem, że utrzymanie tej dzisiejszej organizacji przy równoczesnem zmniejszeniu budżetu wojskowego 246 miljonów byłoby ciężkim i prawdopodobnie fatalnym w następstwach błędem, którego w interesie ojczyzny uniknąć należy.

„Wnioski swoje sformułowałem przeto w ten sposób, że uszczuplona nieco armja z budżetem 232 milj. byłaby o wiele zdrowszą i silniejszą, aniżeli armja o 12-tu korpusach z budżetem 246 milj., i że byłbym gotów przeprowadzić odpowiednie redukcje, propozycję wszakże utrzymania organizacji dzisiejszej przy 246-iu milj. muszę odrzucić. Wówczas p. Crispi cofnął ofiarowaną mi tekę wojny."

W tem zwięzłem opowiedzeniu przebiegu rokowań przedstawia się zarazem cała treść i podstawa gwałtownej opozycji, jaką markiz Rudini stawiał gospodarce byłego ministra wojny, jenerała Pelloux. Zadanie nowego ministra, jenerała Mocenni, który oświadczył gotowość nietykania dwunastokorpusowej orga-

Wydawnictwa gwiazdkowe.

I.

Nasi wydawcy ubiegają się od pewnego czasu daleko więcej o względy dzieci małych, aniżeli o uznanie dzieci dużych, dorosłych. Gdy dla drugich wychodzi coraz mniej książek, zasługujących na poparcie, pamiętają o pierwszych w porze przedgwiazdkowej nawet tacy nakładzcy, których nazwiska należą już do przeszłości. Widocznie czytają dzieci te chętniej...

Wydawnictwa, przeznaczane przez księgarzów dla „wieku młodocianego", można podzielić na trzy kategorje: na dziełka dla dziatwy najmłodszej, na podróże i na powiastki dla czytelników dojrzalszych z tendencją moralną czy moralizującą.

Dzieci najmłodsze, wdrażane dopiero powoli do systematycznej pracy umysłowej, powitają z radością „Elementarz wiadomości pożytecznych", ułożony przez Henryka Wernica (nakład G. Centnerszwera), ułatwiający metodą poglądową naukę czytania. Trochę tylko za bogato umeblował ilustrator „Mieszkanie", na takie bowiem sypialnie i gabinety, jakie widzimy w „Elementarzu", mogą sobie pozwolić zaledwo ludzie bardzo zamożni, a niedobrze, gdy się dziecko przyzwyczaja do widoku komfortu. Niezadowolenie z miernego bytu, nienawiść do ubóstwa jest klątwą naszego pokolenia. Po cóż więc budzić w dziecku apetyty, których szczęścia nie dają. Przedpokoje z biustami, krajobrazami i tualetami, jadalnie z drzewkami palmowemi, *fumoir'y* z marmurowemi kominkami, kuchnie z kucharzami, kuchcikami i t. d. nie należą do zwykłego otoczenia przeciętnego klijenta „Elementarzów", przeto nie ma pomieszczenie takich przedmiotów celu w książeczce, która ma być podarkiem nie dla dzieci bogaczów, lecz dla dziatwy w ogóle.

Daleko lepiej odpowiada zadaniu swojemu inne wydawnictwo p. Centnerszwera, mianowicie „Zwierzęcy światek dla grzecznych dziatek" (obrazki z wierszykami przez Z. K. i M. G.), gdyż zapoznaje „grzeczne dziatki" z bezpośrednim otoczeniem każdego człowieka. Psa, koguta, indyka, kurę, konia, kota, gęś spotyka lub spotkać może każde dziecko, nawet takie, które nie będzie widziało nigdy *fumoir'u* albo sali jadalnej, przyozdobionej roślinami egzotycznemi. Tylko dlaczego autorowie „dziecinni" lekceważą swoich małych czytelników? Prawdą jest, że przyszły mędrzec, przystawiony dopiero do początku wszelkiej wiedzy, do elementarza, nie jest krytykiem wybrednym, nie ma bowiem wyobrażenia o porządnie zbudowanem zdaniu lub o dobrym wierszu, ale nie wynika z tego wcale, aby miał połykać wszelaką tandetę. Nie zadawał sobie chyba trudu „poeta", gdy sklecił wiersz następujący:

Nareszcie się doczekał
Piesek polowania!
Węszy też za zającem
I w okół zagania.
A zając ani myśląc,
Co go spotkać może,
Przykucnął między kłosy
I wyjada zboże.

Najlepiej to on lubi
Jarmuż i kapustę,
Futerko ma puszyste,
Mięsko smaczne, tłuste,
Więc na niego myśliwi
Chętnie się szykują
Ale żal mi zajączka,
Gdy go upolują.

Autorom „dziecinnym" zdaje się zwykle, że dość sklepać pierwsze lepsze banalne wierszydło lub opowiedzieć jakiś pospolity wypadek w formie zaniedbanej, żeby zarobić na tytuł autora dla „wieku młodocianego". Jak gdyby ten „wiek młodociany" nie posiadał własnej psychologji, którą trzeba badać, znać, rozumieć, gdy się chce do niej zastosować, co powinno być najprzedniejszym obowiązkiem pisarza dla dzieci.

Staranną formą odznacza się dziełko, wydane przez p. Michała Arcta p. t. „Na choinkę", zawierające 43 tablic (z 50-iu obrazkami), zaopatrzone opowiadaniami i wierszykami p. Artura Opmana (Or-Ota).

O dzieciach najmniejszych pamiętała tego roku także pani Teresa Prażmowska, której „Podarek babci" (nakład Paprockiego; bardzo gustowna okładka) z ilustracjami p. Henryka Piątkowskiego jest wiązanką wierszyków treści: lirycznej, opisowej i dydaktycznej. Do tej samej kategorji należy zaliczyć i „Drugą książkę do czytania dla dzieci od lat 10-iu do 12-tu", zebraną i ułożoną przez p. Henryka Wernica (nakład Michała Arcta) i trzy znane już naszym babkom, a mimo to zawsze świeże powiastki o „Mądrym kocie", o „Czerwonym kapturku" i o „Kopciuszku" (nakład Gebethnera i Wolffa).

Najliczniejszych czytelników między dziatwą różnego wieku znajdowały zawsze opisy podróży, z któremi łączą się najmilsze wspomnienia naszych lat wiosennych. Jak kiedyś nam łały oczy i krążyła krew żywiej na sam widok okładek, przystrojonych okrętami, lasami dziewiczemi, murzynami, indjanami itp. przyznajmy, tak pochłania i współczesny mały światek z gorączkową ciekawością przygody śmiałków, którym było za spokojnie, za nudno pod bezpieczną strzechą rodzinną. Zamiłowanie w cudowności, w zjawiskach i wypadkach nadzwyczajnych jest tego upodobania źródłem niewyczerpanem.

Dużo wieczorów szczęśliwych zawdzięcza młode pokolenie kapitanowi Mayne-Reid'owi, którego liczne powieści i powiastki przyswajali tłumacze kolejno naszej literaturze. Do sporej już bibljoteczki mayne-reidowskiej przybyła obecnie mała książeczka p. t. „Biały koń" (nakład Gebethnera i Wolffa), posiadająca wszystkie zalety dawniejszych utworów angielskiego podróżnika. Mayne-Reide opowiada, jak wiadomo, łatwo, wplatając do bajki bardzo zręcznie charakterystykę krajów i ludzi.

Nie tak przyjemnie czyta się powieść francuza M de Nanteuil p. t. „Na lądzie i morzu" (nakład Gebethnera i Wolffa), która ma charakterystykę zwyczajów i obyczajów arabów. Autor, zamiast wysłać swojego Leona odrazu do Algieru, zatrzymał go zadługo we Francji w warunkach i okolicznościach, nie przedstawiających żadnego „interesu". I w sa-

nizacji wojska, przy zaoszczędzeniu 12 miljonów, nie należy do łatwych igraszek. *Br. Z.*

Towarzystwo kredytowe m. Warszawy.

W nadzwyczaj wyczerpującej relacji ogłosiła dyrekcja Towarzystwa kredytowego m. Warszawy roczne sprawozdanie, obejmujące okres jej działalności od d. 1-go października 1892-go roku, po takąż datę 1893-go r.

Rozpatrując się w tym obfitym materjale, dowiadujemy się naprzód, że jakkolwiek rok ubiegły co do liczby zażądanych i wydanych pożyczek był jeszcze pomyślniejszym od roku poprzedniego, ruch ten wszakże wpłynął bezpośrednio na zmniejszenie funduszu, przeznaczonego na ulgi w opłacie rat, gdyż część znaczna przewyżki dochodów musiała być dopisaną do kapitału zasobowego, celem doprowadzenia go do wysokości, wymaganej przez ustawę. Pomimo jednak wyrażonej powyżej okoliczności, jako też innych wpływów ujemnych, wynikających ze zmniejszenia procentu od walorów, przez Towarzystwo posiadanych, zniżenia się raptownego kursu papierów wartościowych publicznych, wreszcie podwyższenia podatku dochodowego z 3 na 5%, ulga ta i w r. b. wynosić będzie 1/4% od nominalnej sumy wszystkich pożyczek.

Ogół pożyczek, przyznanych w roku upłynionym, wynosił rs. 3,862,400. W poczet sumy powyższej wchodzą zarówno pożyczki nowe, jak i dodatkowe, pożyczki udzielane na budowle murowane i drewniane.

Suma wypłaconych pożyczek w listach sześciu seryj doszła z końcem ubiegłego roku 48,298,400 rs., z których na budynki murowane przypada 48,208,000, na drewniane wszystkiego 90,400 rs. Oparto je na 2,807 nieruchomościach. Największej liczby pożyczek, bo 635 udzielono w kwocie od 5—10,000 rs., najmniejszej, bo wszystkiego 8, w sumie 100,000 rs.

W roku ubiegłym sprzedano 16 nieruchomości: z tych za nieopłaconą ratę kwietniową 9, za ratę październikową 7. Wobec 449 nieruchomości, zalegających w opłacie pierwszej i drugiej raty, jest to jeszcze cyfra bardzo niewielka.

Na ostatniem zebraniu ogólnem władze Towarzystwa zobowiązały się do rozważenia bliżej kwestji: czyby dla dogodności stowarzyszonych, przy dopełnianiu konwersji, nie można było składać zastępczo za nich gotowizny, na konwersję potrzebnej.

Zobowiązanie to władze Towarzystwa spełniły a uznając w zasadzie, iż ulga rzeczona może być udzieloną pod pewnemi warunkami, warunki te w odpowiednie przepisy ujęły.

W roku sprawozdawczym z udogodnienia, o którem mowa, korzystało 3 właścicieli nieruchomości, a wyłożona za nich gotowizna wynosiła rs. 14,500.

Fundusze kasy przezorności i pomocy dla urzędników i oficjalistów dyrekcji z końcem dwudziestego drugiego roku finansowego wynosiły w gotowiznie rs. 97,398. Suma ta w ciągu roku następnego wzrosła do 112,471 r., że jednakże w tymże czasie wypłacono z niej 16,234 rs. wskutek śmierci i ustąpienia ze służby uczestników — przeto z końcem upłynionego roku pozostały kapitał wynosił rs. 96,237 i stanowił własność 60 uczestników. Średni kurs listów zastawnych według notowania na giełdzie warszawskiej, trzymał się ciągle wyżej *pari* i wynosił od listów serji 1-ej rs. 102 kop. 5, od listów serji VI-ej rs. 101 kop. 47. Stosownie do rozporządzenia p. ministra skarbu, przy składaniu na kaucje w obu półroczach 1893-go r. listy kredytowe m. Warszawy przyjmowane były po 85 rs. za 100.

Wreszcie wspomnieć jeszcze musimy o ważnem udogodnieniu, jakie dla wstępujących do stowarzyszenia w r. b. uczyniono.

Wypracowany w myśl uchwały zebrania ogólnego przez dyrektorów pp. Al. Czajewicza i Al. Makowieckiego: „Przewodnik informacyjny w sprawach dotyczących Towarzystwa kredytowego m. Warszawy” a zalecony przez komitet nadzorczy, jako zbiór wszystkich wskazówek potrzebnych dla interesantów, znajduje się do nabycia w biurze dyrekcji.

Tyle ważniejszych szczegółów czerpiemy ze sprawozdania, które mamy przed sobą.

W uzupełnieniu dodać tylko należy, iż zebranie ogólne, którego termin oznaczono na jutro, na porządku spraw dziennych nie ma żadnej kwestji spornej. Przebieg posiedzenia zapowiada się więc spokojnie z ogólnem, jak zawsze, zadowoleniem stowarzyszonych, mających najzupełniejsze prawo cieszenia się z umiejętnego administrowania tak wzorowo prowadzonej instytucji.

Fałszywa pamięć.

Zdaje nam się często, iż to, co widzimy lub słyszymy po raz pierwszy, było już kiedyś przez nas widziane lub słyszane. Znam to! Słyszałem to! — mówimy przed krajobrazem, który po raz pierwszy w życiu roztacza się przed naszemi oczami, po wysłuchaniu kompozycji muzycznej, niesłyszanej dotychczas z pewnością przez nikogo. Jest to obserwowany często objaw paramnezji, fałszywej pamięci, zrzadka, coprawda, studjowanej umiejętnie przez psychologów i lekarzy. Pracował nad tem Ribot i rezultaty swoich badań podał w dziele p. t. „*Les maladies de la memoire*”; pracował nad paramnezją Burnham, pracował i James Sully. Obecnie kilka udatnych spostrzeżeń w tej materji zamieszcza Andrzej Lalande w listopadowym zeszycie *Revue philosophique.*

Na czem polega fałszywa pamięć, paramnezja? Pomijając charakter główny objawu, polegający na złudzeniu, jakobyśmy oglądali powtórnie widok zupełnie dla nas nowy, paramnezji towarzyszy zazwyczaj pewien stan rozdrażnienia, bardzo zmiennego w swych formach, stosownie do usposobienia osobnika, rozdrażnienia, wahającego się pomiędzy zwykłym „niepokojem” lub ciężarem na piersi a ciężką, duszącą „zmorą”. Niekiedy paramnezja zjawia się wśród zawrotu głowy, przyczem indywidua, przypadłością tą dotknięte, doznają wielce nieprzyjemnego uczucia trwogi.

Oto kilka faktów, obserwowanych przez Lalanda.

Młodzieniec, jadący w wagonie kolejowym, czyta romans dopiero co wydany. Nagle w umyśle czytającego rodzi się przypuszczenie, iż zna książkę dokładnie. Jednocześnie powstaje w mózgu taka zawierucha wspomnień i obrazów, iż myśl pracuje z trudnością. Trwa to pięć minut, w czasie których osobnik cierpi ogromnie.

Przykład drugi. Człowiek dojrzały miewa paramnezję wzrokową. Przechodząc po raz pierwszy około domu, pomnika, ogrodu, ma wrażenie, iż wszystko to gdzieś kiedyś oglądał. Między innemi rozpoznawał w ten sposób ulice Amsterdamu, choć był w tem mieście po raz pierwszy w życiu.

Istnieje jeszcze jeden rodzaj paramnezji, również rzadki, jak dwa przytoczone powyżej są pospolite. Oto osobnik nietylko przypomina sobie pojęcia nieznane, ale przewiduje nadto ich działanie i skutek, a przynajmniej jest przekonany, że przewiduje trafnie.

Ktoś opowiadał Lalandowi, iż, będąc na przedstawieniu „Ruy-Blas'a”, którego nie znał poprzednio nawet z czytania, rozpoznawał scenę po scenie, a nawet przeczuwał w scenie poprzedzającej, co będzie w następnej. Złudzenie to trwało przez cały wieczór.

Dickens, który zajmuje się w „Dawidzie Copperfieldzie” paramnezją, mniema, iż wszyscy doznają jej niekiedy w pewnym stopniu. Według Burnhama, połowa jego znajomych była dotknięta tą przypadłością. Według Lalanda wreszcie, 80% ludności miast odczuwa paramnezję i zdaje sobie z niej sprawę jasno.

Czy należy uważać fałszywą pamięć za fenomen patologiczny? Nie. Paramnezja bywa obserwowana równie często u osobników zdrowych fizycznie i umysłowo, jak u indywiduów chorych i neurostenicznych.

Wiek i płeć również nie wywierają tu wpływu. Należałoby raczej przypuścić, iż paramnezja częściej bywa obserwowana u dzieci.

Co się zaś tyczy warunków, w jakich paramnezja rozwija się najłatwiej i najszybciej, zauważyć należy, iż najczęściej bywa ona wywoływana silniejszem pobudzeniem, wzruszeniem. Jest to poprostu jakby egzaltacja fantazyj umysłu i, jako taka, zjawia się najczęściej po silnem zmęczeniu, które, jak wiadomo, często służy jako środek pobudzający. Z drugiej strony wystawne widowiska, wielkie zgromadzenia, wspaniałe ceremonje i obrzędy sprzyjają rozwojowi paramnezji. Znaczne nagromadzenie współwidzów w jednej sali w znacznym stopniu przyczynia się

---

mym Algierze rozsnuwają się wypadki zawolno, aby mogły zająć umysł młody. Rozwlekłość akcji i drobiazgowość psychologji nie należą nigdy do zalet powieści podróżniczych, które powinny dawać obfitość faktów i barwnych opisów.

To samo odnosi się w pewnej części także do „Przygód Jakuba Prawdzica”, powtórzonych w naszym języku podług powieści kapitana Marryata (nakład Centnerszwera). Jakub Prawdzic, syn szypra, przewożącego towary wzdłuż Tamizy, rusza się zamało, aby mógł współzawodniczyć z bohaterami Campe'a lub Mayne-Reid'a. Jedna przejażdżka po rzece, jedna awantura z rabusiem Flemingiem i garść drobnych rysów z życia pospolitego nie mogą wypełnić ram powieści, która powinna przedewszystkiem „zajmować”.

Oprócz utworów tłumaczonych, przybyło nam tego roku kilka podróżniczych powieści oryginalnych, które są świadectwem, że moglibyśmy się obyć bardzo dobrze bez przekładów, gdyby siły swojskie chciały się częściej temu rodzajowi poświęcać.

Tacy np. „Synowie Kaina” p. Aleksandra Jawornickiego (nakład Paprockiego) nie stracą nic obok najlepszych wzorów cudzoziemskich.

Pan Jawornicki, współtowarzysz Rogozińskiego w podróży do Afryki, umiał w czasie pobytu na czarnym lądzie słuchać, patrzeć, obserwować i zapisać sobie w pamięci, co postrzegł i posłyszał. „Synami Kaina” nazwał słusznie nikczemnych kupców, którzy bogacili się na sprzedaży niewolników. Walka z tym najpodlejszym gatunkiem handlarzów jest treścią jego powieści.

Fregata angielska „Ofelja”, wysłana na wody afrykańskie w celu ścigania korsarzów, uprzątnęła już mnóstwo statków niewolniczych. Jeden tylko okręt, chyży „Aryman”, umiał dotąd zmylić czujność fregaty rządowej. Lekki, wysmukły, płynący zwykle nocami, uciekał, jak ptak spłoszony, gdy ujrzał na widnokręgu banderę królowej Wiktorji. Daremnie zawziął się na niego kapitan „Ofelji” pospołu z oficerami. „Aryman”, prowadzony przez tajemniczego właściciela, zwanego to „Czarnym Kapitanem”, to „Krwawą Ręką, wydostał się zawsze z pułapki. A gdy pewnego razu, dognany na pełnem morzu, nie mógł się, zwyczajem swoim, wywinąć, wówczas przyjął zuchwale bitwę i stawił mężny opór. Zamknięty w końcu na małej rzece, utrudniającej mu obroty, wolał wylecieć w powietrze z całą załogą, aniżeli się poddać.

W tę główną czynność wplótł p. Jawornicki nadzwyczajne bogactwo sytuacyj, z których każda zajmuje, potrzebna do całości. Pościgi okrętów, bitwy na lądzie i morzu, walki z szakalami i sępami, tajemnicze groty i otchłanie, ukazywanie się statków-upiorów itd. składają się na całość, która trzyma uwagę czytelnika od początku do końca na uwięzi. Nie sposób oderwać się od książki przed kartką ostatnią. A po przez ten las wypadków wije się nić prześlicznego romansu, przypominającego bohaterów poezji romantycznej. Sir Francis Vernon, starszy porucznik „Ofelji”, później jej kapitan, kocha się, jak Romeo, i ginie, tak samo jak on, dla wybranej swojego serca. Nad parą kochanków p. Jawornickiego wieje ciepło prawdziwej poezji.

„Synowie Kaina” p. Jawornickiego należą do bardzo szczęśliwych debiutów literackich. Nietylko zajmują z łaski bogatej czynności, niemożliwej, nieprawdopodobnej w zwykłych warunkach powszedniego życia, nietylko malują doskonale zwyczaje i obyczaje niedawnej przeszłości afrykańskiej, ale zdumiewają także pewnością techniczną, rzadką u nowicjuszów na polu belletrystycznem i dykcją na wskróś artystyczną. Już wstęp „Na dnie morskiej toni”, wprowadzający nas do głębin oceanu, odsłania bogatą naturę poetycką.

Równie szczęśliwym debiutem, chociaż w innym kierunku, jest powieść fantastyczno-naukowa p. Wł. Umińskiego p. t. „Balonem do bieguna” (nakład Gebethnera i Wolffa), zaliczona przez wydawców do „Bibljoteki dla młodzieży”.

Trzech śmiałków, polak Gronowski i amerykanie: kapitan Ford i sternik James, zwątpiwszy o możności dotarcia do bieguna lądem i morzem, powierzyło losy swoje balonowi, zbudowanemu przez Gronowskiego. Zrazu szedł statek napowietrzny spokojnie, posuwając się z niesłychaną szybkością; spotkawszy jednak na drodze burzę, stał się igraszką gwałtownych wichrów i prądów atmosferycznych. Ostatecznie, po licznych zawodach, zbliżyli się podróżni do mety upragnionej, ale samego bieguna stopa ich, mimo szalonych wysiłków, nie dotknęła. Wracając z krainy lodów, byliby przypłacili zuchwalstwo śmiercią w oceanie, gdyby nie pomoc wielorybników, którzy zjawili się w samą porę, jak zwykle w powieściach podróżniczych.

Pan Umiński miał bardzo trudne zadanie, łatwiej bowiem wypełnić spory tom przygodami w lasach dziewiczych, aniżeli „awanturami” w sferach napowietrznych, w których się podróżnik nie spotyka z ludźmi i zwierzętami. W chmurach lub po nad niemi niema dzikich indjan, korsarzów, lwów, tygrysów i groźnych wężów. Wiatry tylko wieją to w tę, to w ową stronę, a wokoło rozlegają się puste przestrzenie. Ma się rozumieć, że same przygody, doznane biernie przez śmiałków, nie mogły p. Umińskiemu wystarczyć. Brak ciekawej bajki, wypadków zajmujących itd. należało zastąpić materjałem naukowym, rozłożonym w taki sposób, aby młodego czytelnika nie znużył. Uczynił to p. Umiński ze zręcznością rutynowanego kompozytora, wplótłszy umiejętnie wszystko, co trzeba wiedzieć o historji, stanie obecnym i budowie balonów. Łatwość naracji i dobry wszędzie język podnoszą wartość powieści p. Umińskiego, w którym przybywa nam utalentowany popularyzator naukowy. Jego „Balonem do bieguna” wytrzymuje porównanie z dziełami obcemi w tym rodzaju, a nawet przewyższa pod każdym względem Juljusza Verne'a „Zamek w Karpatach” (nakład Gebethnera i Wolffa), przełożony z francuskiego na gwiazdkę nadchodzącą.

Z dawniejszych powieści i powiastek podróżniczych nadesłanych do redakcji, należy jeszcze wymienić „Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników” w opracowaniu Wł. Anczyca.

Teodor Jeske-Choiński.

do spotęgowania zdolności odczuwania i inteligentnego pojmowania subtelności scenicznych.

Natura jednak objawu paramnezji i jej istota pozostaje dotąd ciemną. Znamy jej skutki, znamy nadto okoliczności, w których występuje wybitniej, ale nie wiemy, w jaki sposób powstaje w naszym mózgu. Wigan i Mandsley dopatrują w niej objawu współczesnego działania dwóch półkul mózgowych, które zazwyczaj czynne są oddzielnie. Anjel znów mniema, iż źródło fałszywej pamięci leży w odległości, oddzielającej niekiedy odczucie a pojęcie. Coś wpływa na nas, odczuwamy wrażenie, ale nie zdajemy sobie z niego sprawy. Wrażenie nie weszło w dziedzinę poznawania, umysł nie umiejscowił wrażenia w mózgu, a w chwili, gdy uskuteczni się proces tego umiejscowienia, zdaje się nam, iż znamy jego rezultat, zkąd powstaje złudzenie fałszywej pamięci. Zresztą już Leibniz głosił zasadę wrażeń, a raczej wpływów nieodczuwalnych. Spierano się z nim długo, aż oto leibnizowska zasada tryumfować zaczyna wraz z utrwaleniem się ostatnich zdobyczy psychologji współczesnej.

Pozostawmy przyszłości mniej lub więcej odległej wyjaśnienie fenomenu paramnezji, zwróćmy jednak uwagę na poważne znaczenie tego objawu dla krytyki literackiej i artystycznej. Tu właśnie paramnezja najwięcej krzywd wyrządzić może. Ten krytyk mniema, iż czytał już gdzieś kiedyś książkę, którą mu dopiero co przyniesiono; ów zaś domyśla się końca romansu lub powieści, jakby kiedyś miał już z dziełem do czynienia. Ztąd już niedaleko do oskarżeń o plagjaty, do pomówień o kradzieże literackie mniej lub więcej bezczelne. Jak rzekł kiedyś Oskar Blumenthal, poszukiwaczy podobieństw (*Aehnlichkeitsjäger*) pełno wśród krytyków nowoczesnych. Niechże panowie ci pomną na paramnezję i nie przypisują nieuczciwości ludzkiej, co niekiedy postrzegają... fałszywą pamięcią.

(×)

Wiadomości bieżące.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum finansów zamierza zastosować do kontroli w gorzelniach alkoholometr nowego typu. Przyrząd jest podobno czulszy od dotychczas używanych i ministerjum liczy na powiększenie z tego powodu dochodu z akcyzy o miljon prawie rubli.

= *Birż. wied.* donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych rozesłało do instytucyj miejskich oraz do zarządów miejskich wyciąg z dziennika komisji, która przed niedawnym czasem zajmowała się kwestją uregulowania cen mięsa w większych miastach. Po otrzymaniu oddzielnych opinij ministerjum zajmie się tą sprawą w dalszym ciągu.

= Jak się dowiaduje *Now. wr.*, kwestja dopuszczenia na giełdę po dawnemu kupców 2-ej gildji ma być rozstrzygnięta przez p. ministra finansów przed d. 13-tym stycznia r. b.

= Jak donosi *Now. wr.*, na posiedzeniu komisji węglowej w Petersburgu zaprojektowano pomiędzy innemi następujące środki, celem zapobieżenia przesileniu węglowemu: 1) powiększenie zdolności przewozowej kolei; 2) urządzenie własnego parku wagonów i lokomotyw dla przemysłowców węglowych; 3) zapewnienie kopalniom robotników osiadłych; w tym celu zaprojektowano dostarczyć górnikom gruntów dla utworzenia własnych gospodarstw; troska o zgromadzenie odpowiedniej liczby robotników pozostawiona będzie właścicielom kopalń; 4) wywłaszczenie gruntów na stacjach kolejowych w okręgach produkcji węglowej na składy węgla; 5) ułatwienie budowy linij podjazdowych do kopalń; 6) budowa linij na północ zagłębia donieckiego i 7) wydanie prawa przeciw rozrzutnej eksploatacji bogactw mineralnych.

= P. oberpolicmajster zamieszcza w *Gaz. polic.* następujące rozporządzenie: „Przy rewizjach gruntownych ksiąg ludności zauważono, że przy zapisywaniu do rzeczonych ksiąg kobiet, przemieszkujących na mocy legitymacyj, wydawanych dla wdów oraz dzieci, meldowanych z metryk urodzenia, nie odnotowane jest we właściwej rubryce, przez kogo, kiedy i za jakim numerem wydane zostały dowody, tudzież nie zaznaczane jest, na jaki termin wydane są pasporty. Ponieważ rzeczone niedokładności utrudniają kwerendy, dotyczące legitymacji mieszkańców, i kontrolę nad zmianą we właściwym czasie legitymacyj, ekspirujących w terminie i nieprawnych, przeto polecam komisarzom ściśle dopilnować, aby wzmiankowane niedokładności odtąd nie były dopuszczane."—„Ponieważ utrzymywane przez Jankla Popersztajna pod nrem 5-ym przy ulicy Sapieżyńskiej dom modlitwy i cheder mieszczą się w jednym lokalu, a połączenie dwóch tak różnorodnych zakładów ze względów sanitarnych nie może być dozwolone, przeto polecam komisarzowi cyrkułu zabronić Popersztajnowi utrzymywania domu modlitwy i wydane mu pozwolenie odebrać."

= Na targach miejskich skonfiskowano 20 f. ryb zepsutych, komisje sanitarne zrewidowały 250 zakładów spożywczych i 31 właścicielom poleciły znalezione nieporządki usunąć w ściśle określonym terminie, a 8 iu za nieświeżą prowizję pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Z powodu nieustannie powtarzających się kradzieży koni w gminach podmiejskich, władza powiatowa poleciła służbie podwładnej sprawdzenie szczegółowe urządzeń straży nocnej, przyczem liczba stójek we wsiach i osadach ma być pomnożona.

= Gubernatorzy siedlecki i lubelski zawiadomili oberpolicmajstra m. Warszawy, że cholera w powiatach garwolińskim i zamojskim zupełnie wygasła.

= Posiedzenie 17-te komisji stałej teorji ogrodownictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych odbędzie się d. 21-go grudnia r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (Chmielna 14). Na porządku dziennym posiedzenia znajdują się: odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia; p. A. Ślósarski mówić będzie o „*Zabrus gibbus L.*", owadzie niszczącym oziminy w niektórych okolicach kraju; p. H. Cybulski wypowie rzecz o nowych i rzadszych gatunkach roślin, zebranych w okolicach Warszawy, i nareszcie p. St. Goliński zakomunikuje kilka uwag nad woreczkiem zarodkowym roślin.

= Od wczoraj bawi w naszem mieście hr. Emeryk Hutten-Czapski, znany archeolog i posiadacz najbogatszych zbiorów numizmatycznych.

= Pogrzeb.

Dziś rano w kościele św. Krzyża przy zwłokach ś. p. Michaliny z Kijewskich Rogozińskiej, małżonki prezesa departamentu izby sądowej i senatora, odprawione zostały Msze żałobne a sumę celebrował JE. ksiądz biskup Ruszkiewicz.

Na trumnie, umieszczonej na wspaniale dekorowanym egzotycznemi roślinami katafalku, złożono mnóstwo wieńców od rodziny, przyjaciół i urzędników sądowych, kolegów lub podwładnych prezesa Rogozińskiego.

Po skończonem nabożeństwie i odprawieniu egzekwij kondukt wyruszył na cmentarz powązkowski a celebransem eksportującym był JE. ksiądz biskup Ruszkiewicz.

W orszaku żałobnym znajdowało się mnóstwo osób ze wszystkich warstw towarzyskich.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze Wielkim „Halka" z udziałem pani Krajewskiej, pp.: Wołoszki, Chodakowskiego i Niedźwiedzkiego.

Jutro „Zbójcy".

* Panna Hausman, której pierwszy występ na naszej scenie odbyć się ma we czwartek w „Carmen", da się słyszeć następnie w „Mignon".

Z udziałem tej śpiewaczki wznowioną będzie „Manon" Thomasa.

W operach pomienionych śpiewać będzie również p. Ernest Colli.

* Z powodu kombinacyj repertuarowych we czwartek zamiast opery dany będzie dramat „Zbójcy."

* Rozmaitości dają dziś „Gniazdo rodzinne" z pp. Lüdową, Ostrowską, Borkowską i Grabowiecką, pp. Rapackim, Ładnowskim, Praźmowskim i Wolskim.

Jutro „Panna z posagiem", „Bouboureche" i „Przyjaciel męża".

* Wczorajsze przedstawienie „Półświatka" zapełniło widownię teatru Rozmaitości; wykonawców przyjmowano nader życzliwie, zaś p. Lüdowa była przedmiotem owacji.

Artystce po akcie trzecim ofiarowano przepyszny kosz świeżych kwiatów.

* Z powodu nieobecności w Warszawie panny Marczellówny, we czwartek zamiast zapowiedzianej „Nauczycielki" dany będzie „Jaknb Warka".

* Wznowienie „Afrykanki" w teatrze Wielkim odłożono do piątku.

* W teatrze Małym dzisiaj i jutro operetka Millöckera „Zaklęty zamek", która wielkiego doznaje powodzenia.

W „Zaklętym zamku" tryumf prawdziwy święci panna Czosnowska.

* Kasjerem głównym dyrekcji teatrów warszawskich mianowano p. Ludwika Płoszkowskiego.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 365, Rozmaitości 570, Małym 510; na wystawach: obrazu „Modlitwa" W. Szymanowskiego w sali resursy Obywatelskiej 170, muzeum rzemieślniczego 15.

= **Ze sztuki.**

* W salonach Zachęty Maurycy Sztencel wystawił większych rozmiarów płótno, zatytułowane „Zakonnica".

* Jutro odbędzie się trzeci i ostatni zakup dzieł, przeznaczonych do rozlosowania dla członków, którzy za rok ubiegły opłacili składkę; kto zatem nie wykupił jeszcze akcji, niechaj pospiesza, w przeciwnym bowiem razie w losowaniu uczestniczyć nie będzie.

= Doniosły wynalazek.

W reprodukcji wszelkich rycin kolorowych został obecnie dokonany wynalazek doniosłego znaczenia pod nazwą chromodruku.

Jak wiadomo, reprodukcja litograficzna wymagała dotychczas tylu klisz, ile dana rycina ma kolorów, co nietylko jest kosztownem, ale zabiera sporo czasu i nie zawsze bywa dokładnem, zwłaszcza gdy chodziło o pośpiech.

Tymczasem znany profesor fizyki w uniwersytecie berlińskim, dr. Henryk Vogel, na zasadzie badań kolorów tęczy i na podstawie analizy spektralnej doszedł do takiej kombinacji, że trzy zasadnicze kolory przy odpowiedniem chemicznem spreparowaniu farb mogą dać wszystkie barwy spotykane w naturze.

Dzięki więc temu wynalazkowi tylko trzy zdjęcia wystarczą do reprodukcji obrazu, zawierającego wszelkie kolory i to za pomocą druku.

Taki chromodruk pod względem artystycznym w niczem się nie różni od chromolitografji, a przewyższa ją co do ścisłego i dokładnego odtworzenia pierwowzoru, zapewniając jednocześnie szybkość wykonania.

Wydawnictwo *Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej* i *Wędrowca* nabyło już przywilej zużytkowania chromodruków od wynalazcy, z prawem wyłączności na Królestwo Polskie.

Odpowiednie maszyny zostały już sprowadzone i reprodukcja chromodruków w drukarni artystycznej Saturnina Sikorskiego rozpocznie się zaraz po świętach w obecności zaproszonych rzeczoznawców.

= Na kolonje letnie.

Jutro, t. j. we środę, sprzedaż rabatowa na rzecz kolonij letnich odbywać się będzie w sklepie ogrodniczym Bardeta (Senatorska nr. 35), w asystencji pań: dra Teresy Ciszkiewiczowej, Marji Rodkiewiczowej, Anieli Romaszkowej, Ewy Syćkowej, Teofili Kotarbińskiej i Marji Szumowskiej.

W d. 22-im b. m., t. j. w piątek, sprzedaż rabatowa bez udziału dam, odbywać się będzie w magazynie cukrów deserowych i czekolady Riese i Piotrowski (Senatorska nr. 10).

Właściciel składu towarów kolonjalnych, p. L. Wróbel, zamiast sprzedaży, ofiarował na kolonje letnie rs. 25.

= Obuwie dla dzieci.

Komitet kolonij letnich zwraca się do pp. właścicieli garbarni i składów skór ze słowem gorącej prośby o umożebnienie słabowitym dzieciom wyjazdu na wieś.

Ubogim dzieciom brak ubrania, a mieć go muszą, by, niezależnie od pogody, mogły swobodnie biegać po polach i lasach.

Wielka nędza rodzin, z których przeważnie pochodzą dzieci, wysyłane przez komitet kolonij letnich, uniemożebnia zaopatrzenie ich w najpotrzebniejszą choćby odzież.

Starania komitetu o zapobieżenie brakowi obuwia nie pozostały daremnemi.

Komitet otrzymał już od p. Karola Szlenkiera materjału na 300 par obuwia, a p. St. Hiszpański wraz z pracownikami swego warsztatu, pp.: Władysławem Gaucnerem, Antonim Wesołowskim i Stanisławem Tarczyńskim, podjęli się bezpłatnie materjał skrajać.

Początek już więc zrobiono, ale początek dopiero; do zaspokojenia potrzeb jeszcze daleko.

Pośrednictwa w przyjmowaniu ofiar podjął się p. St. Hiszpański (Bielańska 6), dokąd też wszelkie ofiary przesyłać należy.

= Zamiana zwłok.

Dziś przed południem zdarzył się niezwykły wypadek zamiany zwłok.

Donosiliśmy przed kilku dniami o nagłym zgonie podczas przedstawienia w cyrku ś. p. Józefa Rybińskiego, właściciela targu przy rogu ul. Hożej i placu Trzech krzyży.

Zwłoki nieboszczyka zostały odrazu przewiezione do prosektorjum, gdyż początkowo nie wiedziano o osobistości denata, ani też o przyczynie zgonu.

Dopiero, gdy stwierdzono, że nagłą śmierć spowodował paraliż serca i że denat nazywa się Józef Rybiński, rodzina została powiadomiona.

Zajęcie się pogrzebem i wszystkiemi w takich razach potrzebnemi formalnościami powierzono przedsiębiorcy Świejkowskiemu.

Ten ostatni, przybywszy wczoraj do prosektorjum przy szpitalu Dzieciątka Jezus wraz z żałobnikami i trumną, był obecny przy wkładaniu zwłok.

Trumna, stosownie do obowiązujących przepisów, została zalutowaną i przeniesioną do kościoła św. Aleksandra, zkąd nazajutrz miał nastąpić pogrzeb.

Dziś rano jeden ze studentów medyków, przyszedłszy dla zajęć do teatru anatomicznego, ze zdziwieniem spostrzegł, że w prosektorjum znajdują się zwłoki ś. p. Rybińskiego.

Student znał nieboszczyka i wiedział, że w tej chwili odprawia się nabożeństwo żałobne przy zwłokach w kościele św. Aleksandra.

Ta okoliczność mocno go zastanowiła i zainterpelował niewłocznie posługacza.

Ze słów posługacza medyk doszedł do wniosku, że nastąpiła zamiana nieboszczyka.

Widocznie za ś. p. Rybińskiego wzięto inne ciało, które znajduje się w kościele.

Nie tracąc czasu, student dał znać rodzinie.

Dowiedziano się o tem w chwili, gdy nabożeństwo zbliżało się do końca.

Ktoś pojechał do prosektorjum, aby sprawdzić otrzymaną wiadomość.

Fakt zamiany nie ulegał już żadnej wątpliwości.

Wstrzymano więc pogrzeb i przedsiębiorca z nową trumnę metalową udał się do prosektorjum.

Tym razem właściwe zwłoki ś. p. Rybińskiego zostały umieszczone i po zalutowaniu trumny odwiezione do kościoła.

Pogrzeb z tego powodu był przeszło o godzinę spóźniony.

Zwłoki poprzednio umieszczone zamiast ś. p. Rybińskiego zostawiono w tej samej trumnie w kościele św. Aleksandra.

Zamiana więc dzięki tylko przypadkowi została w ostatniej chwili dostrzeżona i naprawiona.

= Parostatek składkowy.

Poruszony przez grono właścicieli berlinek projekt nabycia holownika parowego już został urzeczywistniony.

Berliniarze, w liczbie kilkunastu, zakupili w Gdańsku kołowiec za rs. 3,200, który z wiosną r. p. przybędzie do Warszawy dla przeprowadzania statków żaglowych pod mostami.

= Kalendarze.

Cieszący się od ćwierćwieku wyrobioną opinją „Kalendarz handlowy" wyszedł na świat na rok 1894-ty, usprawiedliwiając zupełnie pochlebne o sobie zdanie.

Obfituje on mianowicie w informacje, których część szczególnie jest przydatną dla fachowych kupców, część zaś może się przydać, a nawet bezwarunkowo jest potrzebną każdemu mieszkańcowi Warszawy i kraju.

Nader starannie opracowany jest mianowicie dział komunikacyjny, obejmujący pocztę, koleje, żeglugę i t. d.

W poszczególnych działach wprowadzono najnowsze zmiany i rozporządzenia.

Znany chemik, dr. Aleksander Weinberg, przygotowuje do druku inny znów specjalny kalendarz, przeznaczony dla gorzelni i dystylarni.

Kalendarz ten będzie rodzajem podręcznika technicznego, obejmującego całość wyrobu i przeróbki spirytusu.

Wydawnictwo dra Weinberga wkrótce już ukaże się na widok publiczny.

= Płótna malarskie.

W Warszawie ma powstać specjalna fabryka płócien malarskich z uwzględnieniem największych szerokości.

Obecnie płótna szersze są sprowadzane z zagranicy.

= „Kolęda."

W dniu onegdajszym, w szkole fabrycznej w Markach rozdano dziatwie kolędę.

Uczniom i uczennicom w liczbie 150-ciu rozdzielono bakalje, cukierki i pierniki, a nadto ciepłą odzież.

= Kradzieże.

W mieszkaniu Permana pod № 1-ym przy ul. Widok skradziono kolczyki znacznej wartości; złodzieja, Abrahama Kapelusznika, wraz z łupem ujęto. — Pod № 53-im przy ul. Leszno S. Rejcherowej skradziono garderobę i różne przedmioty na sumę 360 rs. — Wojciechowi Klotzowi, kolonišcie z pow. radzymińskiego, podczas chwilowego zatrzymania się przed karczmą za rogatką, skradziono konia wartości 130 rs. — Z mieszkania Henryka Czaki pod № 34-ym przy ul. Nowy Świat skradziono różne utensylja kuchenne i gospodarcze. — Pod № 13-ym przy ul. Solec Andrzejowi Góralikowi skradziono kufer z garderobą i pieniędzmi w kwocie kilkudziesięciu rubli.

= Fikcyjna kradzież.

Słusznie nazwaliśmy kradzież, zameldowaną przez Lejbę Rosenbluma z pod № 12-go przy ul. Twardej, kradzieżą zagadkową.

Obecnie wszystko wyjaśniono.

Przeprowadzone nader skrupulatnie śledztwo wykazało, iż Rosenblum 1,000 rs. nie posiadał, a rzekomo skradzione weksle na sumę 6,186 rs., oddawna nie miały już wartości.

Zameldowanie więc o kradzieży było fałszywem i wypływało z pobudek jakiejś spekulacji.

Wobec dotykalnych dowodów wprowadzenia w błąd policji, Rosenblum i jego szwagier zostali aresztowani aż do decyzji sędziego śledczego, któremu protokuł sprawy przesłano.

= Nieostrożna jazda.

Wprost domu pod № 2-im przy ul. Nowomiejskiej dorożkarz № 110 przejechał Pelagję Gdowską, która została ciężko zraniona w głowę.

Poszwankowaną odwieziono do mieszkania pod № 40-ym przy ul. Leszno.

Na ul. Okopowej Stanisław Bizuczyński, mieszkaniec Czystego, przejechany przez wóz roboczy, uległ złamaniu nogi.

= Zniknięcia.

Z pod № 31-go przy ul. Świętojańskiej zniknęła bez wieści Juljanna Nieszporówna, poddana austrjacka.

Onegdaj wieczorem wyszedł po kupno lekarstwa 13-letni Wiktor Sapiński, syn praczki z Woli i, pomimo usilnych poszukiwań, dotychczas nie został odnaleziony.

Nocy wczorajszej zniknęła Karolina Wojaczyńska, żona konduktora kolejowego.

Ponieważ W. była dotknięta obłędem, zachodzi obawa, czy nie odebrała sobie życia przez utopienie.

Jest w tym względzie poszlaka, albowiem chustkę Wojaczyńskiej znaleziono nad Wisłą.

= Zbiorowe zaczadzenie.

Dziś, około godz. 5-ej zrana, Leon Saczyński, robotnik kolejowy, zamieszkały za rogatką jerozolimską, powróciwszy z roboty nocnej do domu, nie mógł się dostukać.

Zaniepokojony, wezwał ślusarza, i drzwi wytrychem otworzono.

Okazało się, iż rodzina Saczyńskiego, złożona z siedmiu osób, skutkiem zaczadzenia znajduje się bez zmysłów.

Energiczny ratunek zapobiegł niebezpieczeństwu.

Stan zdrowia matki, staruszki 70-letniej, i dwojga małych dzieci, jest groźny.

= Śmiertelne przejechanie.

Mieszkaniec Siennicy, Jan Latoński, jadąc z ciężarem do Warszawy, zdrzemnął się i, straciwszy równowagę, spadł pod kopyta końskie i został zgnieciony kołami.

Nazajutrz po wypadku L., z powodu uszkodzenia czaszki oraz złamania żeber, wyzionął ducha.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej wynikł ogień na poddaszu pod № 106-ym przy ul. Marszałkowskiej.

W mieszkaniu Zofji Obrębskiej na Pelcowiźnie, od nieostrożnie rozlanej benzyny, zapaliły się różne sprzęty i szafa z garderobą.

Obrębska oblicza swą stratę na 250 rs.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

+ Echa radomskie.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod d. 15-ym grudnia:

„Na d. 21-y b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, zapowiedziano roczne zebranie ogólne członków resursy, na którem odczytane zostanie sprawozdanie z czynności za r. z. oraz odbędą się wybory członków do komitetu i komisji rewizyjnej.

W d. 18-ym b. m. p. Karol Hofman otwiera przy ulicy Lubelskiej nową księgarnię.

Przy księgarni urządzona ma być czytelnia z abonamentem miesięcznie 30 kop. bez zastawu.

Od lat pięciu istniejąca księgarnia pp. Wędrychowskiego i Jakubowskiego przeszła w tych dniach na wyłączną własność p. Leona Jakubowskiego.

Liczba dóbr w obrębie gubernji radomskiej, mających pożyczki w Towarzystwie kredytowem ziemskiem w Radomiu, sięga 764.

Z zakwalifikowanych 110 majątków ziemskich na sprzedaż przez licytację w sierpniu 1894-go r. zaznaczyć należy: Sadowie (powiat opatowski) za sumę licytacyjną 171,101 rs. i Ćmielów (powiat opatowski) 147,954 rs.

Obroty kasy emerytalnej kolei dąbrowskiej w d. 1-ym stycznia 1893-go r. wynosiły: 608,944 rs. 67 kop.

Wszystkich uczestników kasa liczyła 2,479; w tej liczbie 1,592 żonatych, kawalerów i wdowców 506 i kobiet 381.

Pensje emerytalne pobiera obecnie 30 osób.

We wsi Plewnej i Wymysłowie, powiecie koneckim, gub. radomskiej, dwaj kupcy z Łodzi: H. Głowiński i D. Cygler własnym kosztem budują tartak, w celu eksploatacji lasów w tamtejszych okolicach.

Spólnicy przystąpili do przedsiębiorstwa z kapitałem zakładowym 9,000 rs.

Roboty około wiercenia studni artezyjskiej na stacji Kunów prowadzone są energicznie pod kierunkiem inżeniera hydrotechnika Gołębiowskiego.

Dotychczas wykopano 100 stóp bież.

Na koszty robót ministerjum komunikacyj zwiększyło pierwotnie asygnowaną sumę 1,300 rs. do wysokości 6,540 rs.

W Rozniszewie (pow. kozienicki), staraniem miejscowego proboszcza ks. Lisikiewicza, z sum powstałych z dobrowolnych ofiar odnowiono kościół i pokryto nowym dachem.

Koszty sięgają 3,000 rs.

W zeszłym tygodniu na folwarku Podgajek, gminy Przytyk, z niewiadomej przyczyny spaliły się 2 domy drewniane mieszkalne, 3 stodoły ze zbożem i obora.

Spalone budowle były własnością sukcesorów Wojciecha Górki: Stanisława Jagodzińskiego, Józefa Rychlickiego i Franciszka Kowalskiego; straty wynoszą kilka tysięcy rubli.

Kradzieże na kolei dąbrowskiej są na porządku dziennym.

W d. 3 im b. m. w czasie wejścia pociągu towarowego nr. 32 na stację Bzin zauważono oderwane u brankardu plomby i drzwi otwarte.

Po sprawdzeniu okazał się brak dwóch skrzyń z tytuniem i krochmalem.

Złoczyńca, nie znalazłszy tego, czego się spodziewał, porzucił skrzynie rozbite w odległości 16 sążni od st. Bzin w kierunku Jastrzębia."

+ Napad.

W nocy d. 5-go b. m. trzech rozbójników napadło na dwór we wsi Siedymnowice, w pow. olkuskim, należącej do p. Honoraty Siemławy.

Napad był z góry uplanowany, naprzód bowiem wytruto psy podwórzowe.

Rabusie zażądali wydania 6,000 rs., którą to sumę siostra właścicielki majątku, pani Zakrzewska, miała otrzymać od krewnych.

Przekonawszy się, że pani Z. pieniędzy tych jeszcze nie otrzymała, rabusie zabrali kosztowności, ocenione na 600 rs., poczem umknęli.

Celem ich wykrycia, zarządzono energiczne śledztwo.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 20-go grudnia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

— D. 20-go grudnia, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielanie pożyczek i zaliczenia.

— Do d. 20-go grudnia włącznie przyjmowane będą w kancelarji giełdy warszawskiej podania od osób, ubiegających się o pozyskanie stanowiska maklera przysięgłego; posad wakujących jest cztery.

— D. 20-go grudnia, w komitecie gospodarczym warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. dla tegoż instytutu następujących przedmiotów: 1) bułek i chleba; 2) mięsa i sadła; 3) mąki, kaszy, grochu, soli i grzybów; 4) masła, jaj, śmietany i sera; 5) mydła, świec, nafty, krochmalu, farbki i sody; 6) siana i słomy; 7) węgli kamiennych; 8) cukru, herbaty, octu i korzeni; 9) sukna na odzież; 10) płótna.

— D. 20-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla policji warszawskiej: drzewa sosnowego russkiej trzechszczapowej miary około 730 sążni od rs. 21 za sążeń; mioteł 846 sztuk od kop. 2 za sztukę; słomy do sienników 3066 pudów i słomy do sienników dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego 2000 pudów od kop. 30 za pud; wadjum wynosi rs. 1687.

— D. 20-go grudnia, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na oświetlanie naftą 125 latarń miejskich w latach 1894 i 1895 od rs. 12 kop. 50 za latarnię rocznie; wadjum rs. 159.

ZE ŚWIATA.

× **Piękna bibljoteka.** Słynny teolog i historyk kościoła, dr. von Döllinger, pozostawił po śmierci bardzo piękną bibljotekę, zebraną w latach 1820—1890. Księgozbiór składa się z 18,000 tomów. W testamencie swoim Döllinger rozporządził, aby bibljotekę sprzedano, a otrzymaną za nią sumę przeznaczono na stypendja przy uniwersytecie monachijskim. Obecnie księgozbiór jest porządkowany i katalogowany.

× **Koncert Bronisia Hubermana** w paryskiem „Cercle artistique" wywołał bardzo pochlebne sprawozdanie w prasie stołecznej. Mamy przed sobą głosy czasopism: *Le Guide Musical*, *Indépendance*, *La Gazette*, *Liberté*, twierdzących zgodnie, że mały muzyk jest skończonym wirtuozem. Broniś grał koncert Mendelssohna, nokturn Chopina w transkrypcji Sarasatego, balladę i poloneza Vieuxtemps'a. Powodzenie koncertu i wśród publiczności i wśród krytyki wyjątkowe.

× **W sprawozdaniu z procesu lipskiego**, którego rezultat podaliśmy w depeszach, zaznacza *Figaro* jakoby z najpewniejszego źródła, że ukarani więzieniem oficerowie marynarki najniezawodniej ułaskawieni zostaną. Podobno reskrypt, uwalniający ich od kary, już podpisany został przez cesarza niemieckiego. W takim razie pp. Degouy i Melavas odstawieni zostaną do granicy francuskiej jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

× **Zbrodnia.** W osadzie Leers, odległej o kilka kilometrów od m. Roubaix, spełniono sensacyjną zbrodnię. W mieszkaniu jednego z tkaczy tamtejszych znaleziono nad ranem trzy trupy: kobiety 56-letniej oraz dwojga jej wnucząt, 9-letniego chłopaka i 5-letniej dziewczynki. Rodzice tych ostatnich, pracujący w Roubaix, byli po za domem, kiedy zbrodnię spełniono. Znaleziono trupy o godz. 8-ej zrana, a w pół godziny potem żandarmerja i policja z Roubaix i Leers były w pełnym ruchu. Energicznie i bardzo umiejętnie prowadzone śledztwo już o godz. 3-ej po południu wykryło mordercę. Jest nim belgijczyk, rzeźnik, lat 22-ch, osiadły stale w Roubaix. Znaleziono przy nim portmonetkę zabitej i pieniędzy nieco. Tłum rozwścieczony chciał zabić mordercę (Vanievenhove mu na imię). Miał on podobno spólnika.

× **Licytacja** pierwszych wydań dzieł Dickensa odbyła się w tych dniach w Londynie. „Szkice" sprzedano za 15 gwinei, „Poshumous Popers of the Pickwick-club" za 14 funtów, a „Tale of two Cities" za 9 funtów. Jednocześnie odbyła się licytacja na rzadkie wydania innych pisarzów. Pamiętniki Horacego Walpole'a przyniosły 10, Grimma „Bajki" w wydaniu niemieckiem 19 funtów 15 szylingów, Stirlinga zaś „Annals of the Artists of Spain" 7 funt. szterl. 10 szylingów.

BAŃKI MYDLANE.

Bardzo ważne pytanie.
Mizerny poeta wraca z wizyty i spotyka na schodach przyjaciela.
— Jestem zachwycony!
— Co takiego?
— Jak widzisz, wracam od Iksów. Czy wiesz, co dostrzegłem na stole, gdym wszedł do salonu? Najnowszy tomik moich poezyj.
A przyjaciel, pomyślawszy, pyta:
— ...Rozcięty?...

*

Osobliwa przyczyna.
Maleńki Bolo od kwadransa morduje się nad listem do dziadzi.
— Bolu! Czegóż piszesz list takiemi ogromnemi literami?
— Czy mamusia zapomniała, że dziadzio jest trochę... głuchy?

*

Mąż, człek cichy, białogłowę
Wziął w małżeństwo gadatliwą.
Terkotała, że spokoju
Nie miał nigdy, jako żywo.
Raz, na cele dobroczynne
Przez komitet uproszona,
Kostjum wdziewa i do żywych
Do obrazów staje żona.
Obraz piękny, ani słowa,
Cudne damy przedstawiały:
Wenus, Juno i Minerwę,
Ot, niewieści Olimp cały.
A że widze wciąż klaskali,
Bis wołali najgoręcej,
Obraz żywy trwał pięć minut,
Dziesięć minut, może więcej.
Po spektaklu żonka rzecze:
„Z miny twojej zachwyconej
Uważałam, panie mężu,
Żeś był kontent z swojej żony."
„Czym był kontent? Z rozrzewnienia
Łzą aż zaszły mi powieki
I błagałem, by ten obraz
Trwał bez końca, całe wieki.
Bom cię dotąd nie znał, duszko,
Choćem kornym twoim sługą:
Nie sądziłem, abyś mogła
Tak uparcie milczeć długo..."

— Dziś, w ósmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 161-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 1981 rs. 4000 u kolektorki Broniewskiej w Warszawie; nr. 20,741 rs. 2000 w kolekcie russkiego Towarzystwa dobroczynności w Warszawie; nr. 3023 rs. 1000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 3772 w ochronie dla dzieci w Iwangrodzie; nr. 6478 rs. 1000 u kolektorki Krasuskiej w Warszawie. Po rs. 400 wygrały następujące nra: 2287, 10,126, 11,012, 12,345, 13,330, 14,792, 19,116, 19,332, 20,421, 23,302.

Dla najuboższych.

Odesłane przez pannę H. O. rs. 1 kop. 50 składam na gwiazdkę dla najuboższych. *H. C.*

Dla rodziny K. z 6-em dzieci bardzo biednej (Lipowa № 11, m. 13).
A. L. rs. 1.

Dla wdowy po nadkonduktorze z 5-em drobnych dzieci (Mostowa № 26, m. 21).
A. L. rs. 1.

Dla matki z 5-em dzieci, ciężko chorej, opuszczonej od męża (Mostowa № 22, m. 7).
A. L. rs. 1.

Dla rodziny Załuskich, mąż chory dzieci 5-ro (Przyrynek № 15).
A. L. rs.

Dla rodziny inteligentnej w wielkiej biedzie, dzieci drobnych 4-ro (Leszno № 71).
A. L. rs. 1.

Na umieszczenie w Tworkach biednej obłąkanej z ul. Wspólnej № 12, m. 22.
N. rs. 5.

Na ciepłe ubrania dla dzieci i dorosłych.
Za resztki materjałów przysłanych z magazynu bławatnego, składam bezimiennie rs. 12.

Dla biura nędzy wyjątkowej.
J. M. rs. 1.

Na gwiazdkę dla ubogiego chłopczyka.
Heniuś i Adaś Radomyscy rs. 5.

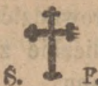
Nekrologja.



Ś. P.
Józefa z Pietraszewskich Ludomiłowa
Jastrzębowska,

opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 53, po ciężkiej chorobie zakończyła życie w dniu 17-ym grudnia 1893-go roku. Niepocieszeni w smutku mąż z synami, córkami, synową, zięciem i wnukami zapraszają rodzinę, krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo w dniu 20-ym b. m., we środę, o godzinie **11 i pół** przed połud., w dolnym kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5575

We środę, to jest dnia 20-go grudnia r. b., jako w siódmą rocznicę śmierci



Ś. P.
WACŁAWA
Szymanowskiego,

Redaktora „Kurjera Warszawskiego",

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 2—1440—



Ś. P.
Michalina z Chmielewskich
PRZEBÓG-PĄGOWSKIEJ,

wdowa po obywatelu ziemskim, dnia 17-go grudnia 1893 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy lat 82. Pogrążeni w głębokim smutku: syn, córka, synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we środę, dnia 20 grudnia, o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania ul. Marszałkowska № 95 do kościoła nastąpi dnia 19-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **4-ej** po południu. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1405—

Dnia 21-go grudnia r. b., to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci



Ś. P.
Hrabiego Tomasza Ordynata
ZAMOYSKIEGO,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-ej przed południem. 5574

---

† W dniu 20-ym b. m., to jest we środę, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo za duszę **ś. p. Teofila Polaskiego,** rzeczywistego radcy stanu, b. członka senatu i komisji rządowej sprawiedliwości, jako w dniu imienin, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.—5563

† W dniu 20-ym grudnia r. b., to jest we środę, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **Pawła i Emilji Janickich**, a to z legatu przez niegdy Pawła i Emilję Janickich uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. - 1312—

B. P.
Samson Kopelman
obywatel m. Warszawy, 1408

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 18-ym b. m., przeżywszy lat 66. Pogrążeni w nieutulonym żalu: żona, synowie, córka, synowa, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we środę, to jest dnia 20-go b. m., o godzinie **12-ej** w południe, z domu własnego przy ulicy Pańskiej № 40, na cmentarz wyznania mojżeszowego.

---

† *Sprostowanie.*— W zamieszczonem w dzisiejszem rannem wydaniu zawiadomieniu o żałobnem nabożeństwie za duszę ś. p. **Zofji Klemczyńskiej**, zamiast: Zofja z Pawłowskich, powinno być **z Popławskich.**

Proces lipski.

Wiadomo, że wyrok najwyższego trybunału niemieckiego w Lipsku skazał w d. 16-ym b. m. uwięzionych w lecie r. b. w Kielu dwóch oficerów wielkiego sztabu jeneralnego marynarki francuskiej, Degouy i Delguay-Malavas, podróżujących pod przybranemi nazwiskami Dubois i Daquet, na więzienie w twierdzy: Degouy czteroletniego więzienia. Wyrok zapadł na podstawie nowej ustawy o szpiegostwie z d. 3-go lipca 1893-go roku.

Z motywów wyroku wypada nam jeszcze podać następujące zestawienie faktów:

Oskarżeni skutkiem wysokiego stanowiska swojego we francuskim sztabie jeneralnym mieli możność wejrzenia w mapy wybrzeży niemieckich, znajdujące się w archiwach rzeczonego sztabu. Poznali oni ich niedostateczność i postanowili wspólnie uzupełnić materjał.

Przedstawili swój plan przełożonym, którzy zgodzili się na ich sekretną wyprawę.

Oskarżeni Degouy i Delguay otrzymali na spełnienie swojej misji sumę 4,400 fr. z funduszów sztabu jeneralnego. Zarazem odebrali instrukcję, aby na lądzie stałym nie podejmowali żadnych badań i nie przekupywali urzędników. Za pośrednictwem *attaché* przy ambasadzie francuskiej w Londynie wynajęli oni jacht angielski i udali się na nim naprzód na wyspę Borkum, później do ujścia rzeki Ems, do Cuxhaven, do Helgolandu, do kanału Eidery i do portu kielskiego, robiąc wszędzie zapiski i szkice. Działalność ich wywiadowcza przybrała wielkie rozmiary.

Jako okoliczność obostrzającą winę motywy wyroku przytaczają owe właśnie rozmiary, ważność zebranego materjału i niebezpieczeństwo, towarzyszące całej akcji.

Z tego powodu wyrok nie zalicza spędzonych już w więzieniu śledczem miesięcy do kary i nakazuje zniszczenie całego materjału piśmiennego i rysunkowego, jaki w swej podróży szpiegowskiej Degouy i Delguay zgromadzić zdołali. X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 19-go grudnia (*Tel. pr. Kur. War.*)—Na odbytem świeżo zwykłem zebraniu ogólnem pierwsze Towarzystwo dróg podjazdowych zatwierdziło przedstawienie zarządu co do budowy dróg podjazdowych: Berdyczów, Żytomierz, Szepietówka, Nowogród-Wołyński, Stary-Konstantynów i Wałk-Parnawa. Zarząd opracowywa również kilka projektów dróg podjazdowych w Królestwie Polskiem i z inicjatywy pp. Mańkowskiego i Sobańskiego projekty dróg podjazdowych do fabryk cukru w Berszadach i Obodówce.

GABINET CRISPIEGO.

Wiedeń 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—*Fremdenblatt* winszuje włochom gabinetu Crispiego. Zarówno Crispi jak nowy minister spraw zewnętrznych, Blanc, są szczerymi zwolennikami polityki trójprzymierza. Jeżeli Blanc świeżo w senacie przemawiał gorąco za utrzymaniem trójprzymierza i polityką przyjazną dla Francji, to uczynił to w pełnem przekonaniu, że jedno nie wyłącza drugiego.

LIST GIOLITTIEGO.

Rzym 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Były prezes ministrów Giolitti wystosował pismo do wyborców swoich w Dronero, w którem powiada, że obrażona godność i chęć odzyskania zupełnej swobody słowa w sprawie bankowej skłoniły go do wzięcia dymisji. Uważa on za swój obowiązek patrjotyczny nietamowanie swobody postanowień parlamentu celem rozwiązania najżywotniejszych problematów gospodarczych i pozostawia bezstronnej opinji publicznej wyrok o politycznej odpowiedzialności jego rządów. Na nim nie ciąży żadna odpowiedzialność osobista, powraca na krzesło deputowanego ze świadomością, że spełnił swój obowiązek.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Choisy-le-Roi aresztowano 11 osób, podejrzanych o współnictwo z Vaillantem.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Senat przyjął wczoraj dalsze ustawy przeciw anarchistom.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Aresztowano tu najniebezpieczniejszego z anarchistów, Merigeau. Znaleziono u niego sztylet, proch i strzelby.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Giełda strzeżona jest przez wojsko, ponieważ urzędnicy giełdowi otrzymali ostrzeżenie, że gmach ma być wysadzony w powietrze.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Galerje giełdy zamknięto.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Journal des Débats* dowodzi, że zawieranie umów międzynarodowych przeciw anarchistom nie odniosłoby żadnego pożytku. Każde państwo jest obowiązane dozorować swoich anarchistów i karać ich.

Amiens 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przed biurem policyjnem znaleziono palącą się bombę, wypełnioną dynamitem i opiłkami żelaznemi. Zdołano ją zgasić w krytycznej chwili.

Bern (w Szwajcarji) 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rada związkowa przedstawiła radzie narodowej prawo, mające na celu ukrócenie zbrodni anarchicznych.

Zurych 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj rozszerzano tu przemycony z Niemiec manifest, podżegający do wykroczeń.

FAŁSZERZE MONETY.

Wiesbaden 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Aresztowano tu dwunastu anarchistów, stanowiących szajkę fałszerzy monety.

CŁO OD WEŁNY.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Przedstawiciele przemysłu tkackiego przygotowują manifestację przeciw poruszonemu projektowi zaprowadzenia cła od wełny. Wszystkich niemieckich fabrykantów wełny wezwano na zgromadzenie.

NOWE PODATKI.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Słychać, iż rząd zrzeka się obecnego projektu podatku od wina i szuka nowej formy opodatkowania konsumentów tegoż.

KRADZIEŻ PLANÓW.

Londyn 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Tutejsze sfery wojskowe są bardzo rozdrażnione, ponieważ francuz, przyjęty niedawno do armji wschodnio-indyjskiej, zbiegł, zabierając z sobą najpoważniejsze plany uzbrojeń w Indjach angielskich.

KRYTYKA FLOTY.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W *Justice* zamieszcza autor fachowy pismo, w którem krytykuje niedostateczne wykształcenie marynarki francuskiej, wadliwą obronę wybrzeży i wynikające ztąd ciągłe wypadki przy manewrach floty. Oprócz tego zamieszczono okólnik byłego ministra marynarki, admirała Rieuniera, w którym uskarża się on na częste rozbicia się łodzi torpedowych i żąda natychmiastowych środków zaradczych.

OBÓZ OSZAŃCOWANY.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Journal* donosi, iż rząd francuski zamierza założyć na granicy belgijskiej koło Givet obóz oszańcowany, na wzór urządzonego przez Niemcy pod Malmedy.

PRZESILENIE W BELGJI.

Bruksella 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Beernaert ustępuje z powodu, że prawica sprzeciwia się gorąco przezeń popieranemu systemowi reprezentacji proporcjonalnej. W kołach parlamentarnych przewidują, że prawica w ostatniej chwili porzuci swą opozycję przeciw tej kardynalnej zasadzie nowej ustawy wyborczej, aby utrzymać Beernaerta przy władzy.

ZABURZENIA W SYCYLJI.

Rzym 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W Monreale (w Sycylji) wybuchły zaburzenia przeciw władzom podatkowym. Spalono domki strażnicze. Wśród walki, która się wywiązała, raniono 40 osób, aresztowano 32. Syndyka złożono z urzędu.

EMIN BASZA.

Bruksella 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rząd Konga przesłał rządowi niemieckiemu pamiętniki Emina baszy, znalezione w obozie arabskim.

Nissa 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Siostra Emina baszy i córka jej, Frieda, przesiedliły się do Berlina.

PROCES „OMLADYNY".

Praga czeska 19-go grudnia. (*T. p. K. W.*)— Proces „Omladyny" prowadzić się będzie przeciw 78 oskarżonym, w ich liczbie znajduje się 16 osób pod zarzutem zdrady stanu.

POMNIK.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Postanowiono wznieść pomnik dla jenerała Leflô w Lesneven za to, że pierwszy utorował drogę zbliżenia się pomiędzy Francją a Rosją.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że walka pomiędzy wojskami rządowemi a powstańcami w porcie tamtejszym trwa bez przerwy. Wiele wielkich domów handlowych postanowiło zamknąć je do chwili ukończenia rewolucji. Anglicy, za radą swojego posła, opuszczają gromadnie Rio de Janeiro. Aresztowano 23-ch oficerów pod zarzutem należenia do rokoszu.

SAMOBÓJSTWO BANKIERA.

Villafranca 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Bankier, Rodriguez, z Paryża, przegrawszy cały majątek w Monte-Carlo, odebrał sobie życie, rzuciwszy się pod lokomotywę.

NIEDOSZŁY POJEDYNEK.

Rzym 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Sekundanci załagodzili sprawę pojedynkową pomiędzy Sonzognem a Boito.

ORKAN.

Londyn 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Straszliwy orkan zniszczył w Nagasaki 2,500 domów. Mnóstwo zabitych i rannych.

INFLUENZA.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Państwowy urząd zdrowia zarządził we wszystkich państwach związkowych badania w sprawie rozmiarów i leczenia influenzy.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Rozszerzona w pismach francuskich wiadomość, jakoby cesarz dyrygował w Poczdamie próbą muzyczną hanowerskiego Towarzystwa śpiewackiego, jest prostym wymysłem.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rząd zabronił załodze tulońskiej uczestniczenia w obchodzenej tamże rocznicy zwycięstwa Napoleona I-go nad anglikami.

Londyn 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W izbie gmin Heaton postawił wniosek wybrania specjalnej komisji śledczej, celem zbadania gospodarki angielskiego komisarza wystawy w Chicago.

Rzym 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Popolo Romano* widzi w blizkiem zawarciu traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Rosją wypadek pierwszorzędnego znaczenia politycznego.

Genua 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Tutejsza giełda i składy były wczoraj zamknięte, celem protestowania w ten sposób przeciw ustawie bankowej. Rozgoryczenie w sferach finansowych przybiera poważne rozmiary.

Madryt 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Hrabia Benomar ma otrzymać nadzwyczajną misję do sułtana marokańskiego.

Ateny 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Posłowie Niemiec, Anglji i Francji założyli protest przeciw zabraniu przez rząd dochodów zaasekurowanych na rzecz wierzycieli zagranicznych.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 215 40 (wczoraj 215.05)
Ruble na dostawę 215 25 (wczoraj 215.—)

Z SĄDÓW.

Sprawa Brzezickiej w II-ej instancji.

Tłumno dziś i gwarno w pięknej sali posiedzeń 2-go departamentu karnego izby sądowej, kędy liczny zastęp słuchaczów płci obojga ściągnęła głośna sprawa Bogusławy Brzezickiej.

W głębi sali, na wzniesieniu, stoi wielki stół prezydjalny. Z prawej jego strony pod oknami widnieje okolona barjerą ława oskarżonych z stojącą tuż przed nią stallą obrończą; pośrodku niewielki stół, na którym spoczywają dowody rzeczowe; a dalej—na lewo miejsca dla lekarzy-ekspertów i dwa stoły dla sprawozdawców dziennikarskich.

Zaraz po godz. 11-tej przed południem głos dzwonka, rozlegający się z przyległej sali, zwiastuje początek posiedzenia.

Na prezydjum ukazuje się komplet wyrokujący, złożony z członków izby Nimandra (jako przewodniczącego), Lutzego i Zelanda, w asystencji prokuratora Kessla i sekretarza Sobiczewskiego.

W roli obrońcy występuje adw. przys. J. M. Kamiński. Obowiązków tłumacza podjął się, na zaproszenie sądu, adw. przys. John.

Z chwilą otwarcia posiedzenia uwagę publiczności ściąga na siebie oskarżona, którą wprowadzono na salę pod zbrojną eskortą, i której tożsamość osoby, w wykonaniu zwykłej formalności, sprawdza na wstępie przewodniczący.

Weszła ona krokiem chwiejnym, wspierając się co chwila na balustradzie, otaczającej ławki dla publiczności.

— Czy strony nie widzą żadnej przeszkody do rozpoczęcia sprawy sądowej?—pyta przewodniczący.

— W chwili obecnej nie mam nic do oświadczenia—brzmi odpowiedź obrońcy.

Bezpośrednio potem zaczyna się relacja o dotychczasowym przebiegu sprawy, złożona przez sędziego Nimandra.

Na czele owej relacji zaznaczył p. Nimander, że ponieważ apelacja, założona przez obrońcę Brzezickiej od wyroku I-ej instancji, nie zaprzecza wcale samego faktu spełnienia przez nią ustalonych w tymże wyroku czynów zbrodniczych i jedynie poczytalność oskarżonej w wątpliwość podaje,—przeto i referat dzisiejszy o przebiegu sprawy zamknie się przeważnie w granicach dowodów, mających związek z kwestją poczytalności Brzezickiej, o innych zaś okolicznościach na krótkiej poprzestanie wzmiance.

Czytelnicy nasi znają dokładnie dawniejsze szczegóły, podane przez nas w swoim czasie w sprawozdaniu z rozpraw w sądzie okręgowym (patrz nry: 30 do 35 i nr. 54 *Kurjera* z r. b.) i przypomniane w krótkości w zamieszczonej dziś zrana notatce; nie powtarzając zatem znanych już powszechnie okoliczności, wolimy natomiast przytoczyć dokładnie to, co jest nowym w tej sprawie materjałem, t. j. wyniki badania władz umysłowych podsądnej.

Postanowienie sądu w kwestji poczytalności.

Jak wiadomo, na mocy osobnego postanowienia izby sądowej, sprawa Brzezickiej w toku przygotowań do rozprawy apelacyjnej przekazaną została sądowi okręgowemu, w celu uprzedniego zbadania stanu władz umysłowych oskarżonej. Zadanie to przypadło w udziale wydziałowi V-mu sądu, gdzie na posiedzeniu, odbytem w d. 25-ym maja r. b. postanowiono przedewszystkiem poddać Brzezicką dłuższej obserwacji lekarskiej i w tym celu umieścić ją w szpitalu w Tworkach.

W rzeczonym zakładzie przebyła Brzezicka około 4-ch miesięcy, z których przez 3½ miesiące, mianowicie od d. 17-go czerwca do 7-go października r. b. była przedmiotem ciągłego badania, mającego zebrać materjał źródłowy do zawyrokowania o jej poczytalności.

Opinja grona lekarzy zakładu w Tworkach (w osobach dyrektora dr. Chardina i ordynatorów: Sabasznikowa, Lubarskiego i Radziwiłłowicza) wypadła w tym względzie twierdząco: lekarze ci uznali mianowicie, że Brzezicka cierpi jedynie na histerję, lecz że jest pomimo to zdrową na umyśle i poczytalną.

Wszelako opinja ta miała tylko charakter przygotowawczy; dopiero na jej podstawie odbyło się następnie pod powagą sądu stanowcze orzeczenie w tym względzie.

W tym to celu d. 27-go października r. b. Brzezicka stanęła znowu przed sądem, który w obecności inspektora urzędu lekarskiego m. Warszawy dr. Troickiego, oraz doktorów: prof. Rothe'go, dyr. Chardina i prof. Popowa, jako ekspertów, zajął się oceną stanu władz umysłowych oskarżonej, po bezpośredniem zbadaniu tejże.

Badanie to, ujęte w szereg pytań i odpowiedzi, brzmiało, jak następuje:

— Od jak dawna znajdowała się pani w Tworkach?

— Przeszło od trzech miesięcy.

— Kiedy powróciła pani ztamtąd?

— Zdaje się, że przed dwoma tygodniami.

— Jak zdrowie pani?

— Jestem ciągle chora: ręce mi puchną; czuję zimno; wydaje mi się, jak gdyby pająki chodziły mi po plecach i po lewej stronie twarzy; czasem widzę je nawet i, ażeby uniknąć ich widoku, zawiązuję sobie oczy. Nie mam wcale apetytu: podczas pobytu w Twor-

kach po kilka dni nie przyjmowałam pokarmu, i nawet sam widok jadła robił na mnie niemiłe wrażenie, tak, że prawie całą żywność, dostarczaną przez męża, rozdawałam chorym i służbie.

Cierpię na ogólny upadek sił i z trudnością mogę chodzić bez postronnej pomocy. Prócz tego prześladują mię różne widziadła, które mię przerażają i drażnią. Tak np. pewnego razu zdawało mi się, że do pokoju weszli dr. Załeski i podprokurator Krassowskij, i że dr. Z. porwał moją chustkę do nosa, poczem obadwaj się oddalili; to znowu zdawało mi się, że dr. Załeski kraje mię nożem, i czułam nawet ból; raz wreszcie zdawało mi się, że jestem krową i stoję u żłobu napełnionego sianem i owsem, a pastuch bił mię batem za to, że nic jeść nie chciałam...

— Czy pani pamięta, coś pani robiła w dniu zabójstwa Gerlachowej?

— Pamiętam bardzo mało. Pomnę, że, wychodząc rankiem z domu, pożegnałam się z mężem. Następnie... widziałam trup Gerlachowej... później byłam w kancelarji cyrkułowej, gdzie widziałam wszędzie plamy krwawe... Wogóle wszystko to przedstawia mi się niewyraźnie; byłam podówczas w stanie nieprzytomnym i teraz nie mogę zdać sobie sprawy z tego, co się ze mną działo. Dopiero na trzeci dzień w więzieniu wróciłam do przytomności.

— Czy pani pamięta, coś pani robiła w przeddzień morderstwa?

— Byłam zrana w cukierni, gdzie miałam nader przykrą rozmowę z Talmą. Następnie zaszłam do sklepu po sprawunki. Byłam tak zdenerwowaną, że po wyjściu ze sklepu nie mogłam trafić do domu, dokąd odprowadził mię rządzca, którego spotkałam na ulicy. W domu zaniepokoiła mię jeszcze bardziej nieobecność dzieci, które powinny były już wrócić ze spaceru. Wzięłam więc dorożkę, by ich szukać, i spotkałam je w alei Ujazdowskiej, zkąd odwiozłam do domu. Następnie udałam się na pogrzeb, który zrobił na mnie tak przygnębiające wrażenie, że całą noc nie spałam...

— Czy mężowi mówiła pani o wszystkich swoich długach?

— Właściwie o długach swych nie miałam dokładnego pojęcia; mężowi więc powiedziałam tylko o tych, które pamiętałam. Później okazało się więcej długów; ja jednak nic przed mężem ukrywać nie chciałam, nie mówiłam zaś o nich jedynie dla tego, że nie pamiętałam.

— Co panią skłoniło do wyjawienia mężowi długów?

— Mój stan duchowy.

Po tem przesłuchaniu oskarżoną wyprowadzono z sali posiedzeń, a lekarze eksperci po wzajemnej naradzie złożyli na piśmie swoje odpowiedzi na postawione im przez sąd pytania; sąd zaś na tle opinji ekspertów osnuł swe postanowienie, które w dosłownej prawie osnowie brzmi, jak następuje:

Dnia 27-go października 1893-go r. sąd okręgowy warszawski w wydziale V-ym karnym, w komplecie, złożonym z przewodniczącego prezesa sądu Pletza i sędziów: hr. Manteuffla, Lebiediewa i Łukina, w asystencji prokuratora Kniaziewa i p. o. podsekretarza Sikorskiego, badał stan władz umysłowych Bogusławy Brzezickiej, oskarżonej o fałsze i morderstwo, a to w myśl postanowienia izby sądowej z dnia 6-go maja r. b., które zleciło sądowi odbyć rzeczone badanie trybem, w art. 355-ym ust. post. karnego przepisanym.

Pierwiastkowo na posiedzeniu odbytem w dniu 25-ym maja r. b. sąd, ze względu na oświadczenie wezwanych lekarzy ekspertów co do niemożności złożenia doraźnie stanowczej opinji o stanie władz umysłowych Brzezickiej, postanowił oddać ją do szpitala w Tworkach, na trzymiesięczną obserwację.

Po upływie przepisanego terminu owej obserwacji lekarze zakładowi, jako to: dyrektor zakładu dr. med. Chardin, starszy ordynator dr. med. Sabasznikow i młodsi ordynatorowie Lubarski i dr. med. Radziwiłłowicz, orzekli, iż Brzezicka cierpi na histerję, lecz jest zdrową na umyśle, i że niema żadnej podstawy do przypuszczenia, iżby w trakcie dokonywanych przez nią fałszów i morderstwa działała ona bądź w stanie obłędu lub pomięszania zmysłów, bądź też w przystępie wywołanego chorobą chwilowego szału.

Przy badaniu Brzezickiej, odbytem na obecnem posiedzeniu, eksperci drowie: Troickij, Rothe, Popow i Chardin zaopinjowali, że ani teraz nie widać wyraźnych zboczeń w umyśle podsądnej, ani też niema danych, któreby stwierdzały istnienie u niej w epoce spełnienia przestępstwa jakiejbądź przemijającej postaci obłędu.

Podzielając zatem ze swojej strony zdanie powyższe, sąd okręgowy, po wysłuchaniu wniosków prokuratora, postanowił: zaakceptować opinję lekarzy i zgodnie z nią uznać, iż Bogusława Brzezicka zarówno obecnie, jako też podczas dokonanego przez nią w d. 12-go maja 1892-go r. morderstwa, była i jest zdrową na umyśle.

Referat lekarzy z Tworek.

Tak więc kwestja poczytalności Brzezickiej rozstrzygnięta została w sposób twierdzący, a na ten niepomyślny dla oskarżonej rezultat badania wpłynęła w znacznej mierze opinja lekarzy zakładu w Tworkach.

To też, ażeby wytworzyć sobie dokładne pojęcie o całym przebiegu kwestji poczytalności w niniejszej sprawie, godzi się jeszcze zapoznać i z wynikami obserwacji lekarskiej, odbytej nad oskarżoną podczas pobytu jej w szpitalu obłąkanych.

W złożonym sądowi w tej materji obszernym, bo kilkunastoarkuszowym referacie, z którego, oczywiście, tylko ważniejsze lub więcej interesujące ustępy przytoczyć tutaj możemy, mieszczą się na wstępie (w rubryce zatytułowanej „*Status praesens*") spostrzeżenia anatomo-patologiczne i antropometryczne.

W świetle tych danych stan fizyczny Brzezickiej przedstawia się, jak następuje.

Szkielet i układ mięśniowy oskarżonej dosyć rozwinięte; płuca i serce funkcjonują względnie prawidłowo (oddech 20—26 na minutę, puls 86—102); język obłożony i przy wysuwaniu odchyla się nieco na lewo; źrenice rozszerzone normalnie, lecz wrażliwość ich na światło osłabiona, a reakcji na wrażenia bólu wywołać nie można; odruch przełykowy osłabiony, a odruchu żołądkowego wcale niema. W organach płciowych stwierdzono między innemi drobniejszemi zboczeniami oznaki *parametritis* od strony lewej. Wrażliwość całego organizmu znacznie słabsza od normalnej, w szczególności zaś daje się to zauważyć w całej lewej połowie ciała. Badanie przeprowadzone w tym względzie przy użyciu czuciomierza Webera wykazało wyższe od zwykłych cyfry odległości końców cyrkla, określające stopień natężenia potrzebny do wywołania u osobnika wrażenia zdwojonego zamiast pojedyńczego, a ztąd będące *w stosunku odwrotnym* wyrazem wrażliwości oddzielnych części organizmu po stronie prawej i lewej.

Odnośne cyfry czuciomierza wypadły między innemi, jak następuje: policzek prawy 3.5 ctm., lewy — 5.6; czoło z prawej strony—4.1, z lewej—7.4; szczęka dolna z prawej strony—3.7, z lewej—5.7; szyja z prawej strony 4.4, z lewej—6.2. Wreszcie co do lewej połowy piersi, lewej nogi, lewej ręki i lewego ramienia stwierdzono zupełną niemożliwość zdwojenia w nich wrażeń, bez względu na rozsuwanie cyrkla.

Do analogicznych rezultatów doprowadziło również badanie wrażliwości skóry, przeprowadzone przy pomocy przyrządu Dubois Reymond'a (z oporem 4,905). Wykazana tą drogą różnica elektro-skórnej wrażliwości prawej i lewej połowy ciała przedstawia się w cyfrach następujących:

	strona prawa	strona lewa
czoło	90 mm.	85 mm.
policzek	80 „	85 „
ucho	85 „	80 „
szyja	85 „	70 „
plecy	80 „	70 „
piersi	60 „	70 „
dłoń	60 „	65 „
palec wielki . . .	75 „	65 „
ramię	80 „	70 „ itd.

Dodajmy, że, wedle lekarskiego referatu, przy naciskaniu różnych części ciała Brzezickiej, jak np. rąk, piersi, kręgu pacierzowego i bioder, występują u niej plamy chorobliwe; że (wbrew temu, co ustaliła ekspertyza psychjatryczna na rozprawie głównej w sądzie okręgowym) w okolicy jajnika lewego nie wykryto u oskarżonej żadnych stałych miejsc bolących (t. zw. *zones hysteroenes*); że w obu oczach badanej stwierdzono nader dosadne zwężenie pola widzenia, że trzykrotne podczas pobytu Brzezickiej w szpitalu tworkowskim menstruacje nie wywierały żadnego widocznego wływu na jej funkcje nerwowe i fizjologiczne; i że cała zewnętrzna postać i sposób zachowania się Brzezickiej, jej spokojny wyraz twarzy, tudzież normalne ruchy i mowa nie budzą same przez się żadnych wątpliwości co do pełni władz nmysłowych.

Tu kończy się w referacie charakterystyka fizycznego stanu badanej i następuje moralna jej sylwetka, skreślona nader obszernie na podstawie zaczerpniętych z akt sądowych, a więc znanych już naszym czytelnikom szczegółów, dotyczących zarówno samej zbrodni, jakoteż biografji Brzezickiej.

Pomijamy tę część referatu, jako nie zawierającą w sobie nic nowego dla czytelników, i przechodzimy wprost do streszczenia wyników bezpośredniej obserwacji lekarzy w Tworkach, tudzież zasad, na których oparła się następnie ich opinja.

(*D. n.*) *Fr. N.*

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go grudnia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały kursy 214.75, 215.—, 215.25 i 215.50, co się równa kursom 46.57½, 46.50, 46.47½ i 46.40 bez kosztów, gdy Petersburg nie nadesłał nam dziś taksacyj. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.75 (odpowiadającym kursowi 213.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 46.70 (t. j. 214.10 m. za 100 rs.). Różnice kursowe tworzyły dziś 5 kop. i 12½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu marca, lutego i stycznia r. p. po 46.72½ i 46.70.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.75, 46.72½ i 46.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.67½. **Londyn** krótki brano po 9.45 i 9.44½. **Paryż** krótki bez obrotów. Brukselle krótką kupowano po 37.67½. Za **Wiedeń** krótki oddawano po 76.20 i 76.10.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.80, za Londyn krótki 9.46, za Paryż krótki 37.85 i za Wiedeń krótki 76.40.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.80 i 96.—, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.55 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000, oraz 95.80 za kilkanaście tys. w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.75 II-ej em. i po 103.50 III-ej em., a kupiono kilka tys. III-ej em. po 103. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich po 190. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji oddawanoby po 94.75 i po 94.40 trzy pozostałe serje, a zabrano rs. 10,000 w jednej sztuce dalszej serji po 94.15.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100 i po 98.65 listy 4½% zastawne ziemskie, których nabyto kilkanaście tys. po 98.45, 98.50 i 98.55.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 101.75 I, II i III-ej serji i po 101.30 cztery ostatnie serje, wzięto zaś kilkanaście tysięcy VI-ej i VII-ej serji po 101.15 i 101.05. Nadto zamieniono około rs. 10,0000 5% listów zastawnych ziemsk. na 5% listy zast. m. Warszawy serji VII-ej z dopłatą do pierwszych rs. 1.20.

W żądaniu 5% listy zast. miasta Łodzi II, III, IV-ej i V-ej po 100.

Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny, tkalni i blecharni w Zawierciu po 532, oraz kilkanaście tychże akcyj z odbiorem w połowie stycznia r. p. po 535.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.53¼, a wzięto kilka tys. po rs. 1.52½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79⁵ 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe. *W. O.*

— **Cukier.** Mówiono nam dziś na giełdzie o sprzedaży 20 wagonów mączki cukrowej krystalicznej z fabryk mayznerowskich na wywóz z odbiorem natychmiastowym po rs. 2.47½, za gotówkę.

— Słyszeliśmy, iż w oczekiwaniu dojścia do skutku traktatu handlowego z Niemcami firmy zagraniczne zawierają już umowy warunkowe na dostawę towarów. I tak mówiono nam, iż jeden z głównych składników żelaza nabył w ten sposób 15,000 centnarów żelaza.

Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu,
ma zaszczyt podać do wiadomości, że w dniu 23 b. m. jako w Wigilję świąt Bożego Narodzenia, wszelkie czynności biurowe tylko do godziny 12-ej w południe załatwiane będą. 1407

Dr MARJAN BORSUK, ordynator kliniki chirurgicznej powrócił. Mokotów nr 12. 5564

Abażury od 15 kop. Warecka 9, m. 7.

Praktyczna Gwiazdka!!!

Bielizna męzk, Krawaty, Szelki, Skarpetki, Chustki do nosa, Cache-nez jedwabne na szyję, Parasole, poleca w wielkim wyborze po cenach najtańszych

A. KIERST i S-ka

5 Bielańska 5. 5404

Prawdziwe Mydło Congo

z podpisem wynalazcy ***Victora Vaissier.*** Skład u E. E. Beaux jun. et Comp. Moskwa, Kuznieckij Most, dom Tretiakowa. 1205r

MAGAZYN FRANCUSKI Ul. Hr. BERGA 8 poleca w największym wyborze od najtańszych

WSZELKIE ZABAWKI

Gry cierpliwości **Casse Tête**, Gry towarzyskie i gimnastyczne, **Przybory do kotyljona**, Bonbonierki à surprises, Ozdoby na Choinki. 5543

— Dr med. KAMIENIECKI leczy choroby rakowate (podług metody dra Szmidta z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 5458

Łyżwy w najlepszym gatunku, pomimo podwyższonego cła ***ceny zniżone***. Cenniki ilustrowane w składzie broni

R. ZIEGLER,

Trębacka nr 4. 1380

NA GWIAZDKĘ
NAJTANIEJ
Wielki wybór Abażurów
poleca firma „***NEMO***"
10 Bracka 10. 5517

ZEGARKI jedynie słynnych fabryk, poleca ***Jan LAUTERBACH,*** 143 Marszałkowska 143. 1355

OTWARTĄ ZOSTAŁA PRENUMERATA GAZETY CODZIENNEJ

„NOWOSTI"

i CZASOPISMA ILUSTROWANEGO

„PETERBURGSKAJA ŻIŹŃ"

na Rok 1894.

WARUNKI PRENUMERATY:

	1-sze (wielkie) wydanie Na rok Rs. k.	mies. 6 Rs. k.	mies. 3 Rs. k.	mies. 1 Rs. k.	2-gie (małe) wydanie Za rok Rs. k.	mies. 6 Rs. k.	mies. 3 Rs. k.	mies. 1 Rs. k.
Z dostarcz. pocztą miejską	16.—	9.—	4.50	1.80	9.—	6.—	3.—	1.—
Z przesyłką zamiejscowym	17.—	10.—	5.50	2.—	10.—	6.—	3.—	1.—
Za granicę	26.20	14.—	8.—	3.50	18.—	10.—	6.—	2.—

PRENUMERUJĄCY

„NOWOSTI" razem z pismem „PETERBURGSKAJA ŻIŹŃ"

dopłacają do ceny prenumeracyjnej gazety »NOWOSTI« tylko rubla.

Prenumerata roczna wypłacaną być może **Ratami**, a mianowicie: PP. **Prenumeratorowie zamiejscowi: za 1-sze wydanie** wnoszą przy zamówieniu i w Marcu po Rs. 7, oraz w Sierpniu Rs. 3. **Za wydanie 2-gie**: przy zamówieniu Rs. 4, w Marcu i Czerwcu po Rs. 3. **Miejscowi: za 1-sze wydauie**: przy zamówieniu i w Marcu po Rs. 5 kop. 50, oraz w Czerwcu Rs. 5. **Za 2-gie wydanie**, przy zamówieniu, w Marcu i Lipcu po Rs. 3. **Rubel dodatkowy za pismo «Peterb. Żiźń» opłaca się wraz z pierwszą ratą.**

Prenumerata przyjmuje się **tylko od 1-go każdego miesiąca i nie dalej, jak do końca roku.**

Pieniądze i listy adresować należy do Petersburga, do **Kantoru gazety »NOWOSTI« (Bolszaja Morska Nr 33)**. Adres dla telegramów: **Petersburg »NOWOSTI«.**

Wskutek porozumienia się Redakcji gazety „NOWOSTI" z wydawcą „Księgi Adresowej miasta St. Petersburga" na r. 1894-ty (Trzeci rok wydawnictwa), P. O. Jabłońskim, Prenumeratorowie roczni i półroczni gazety „NOWOSTI", którzy do dnia 15 (27) Grudnia r. b. oświadczą chęć nabycia pomienionej „Księgi Adresowej", będą mieli prawo otrzymać takową (w kantorze gaz „Nowosti", poczynając od d. 26-go Grudnia r. 1893-go st. st.) po cenie zniżonej, a mianowicie **Rs. 1**, w oprawie **Rs. 1 kop. 50.** Rubel dodatkowy za „Księgę Adresową" opłaca się przy zaprenumerowaniu gazety. Przesyłka pocztą — za funtów 5 według odległości.

WARUNKI OSOBNEJ PRENUMERATY CZASOPISMA ILUSTROWANEGO

„PETERBURGSKAJA ŻIŹŃ"

na Rok 1894.

CENA PRENUMERACYJNA: Bez dostarczania i przesyłki za rok—Rs. 5; na 6 miesięcy—Rs. 3; na 3 miesiące—Rs. 1 kop. 75. Z dostarczeniem i przesyłką: na rok—Rs. 6; na 6 miesięcy—Rs. 3; na 2 miesiące—Rs. 1.

Program czasopisma „Peterburgskaja Żiźń":

2) Malarstwo, rzeźba i architektura: obrazy historyczne, z życia codziennego, charakterystyczne i pejzaże; reprodukcje znakomitszych utworów snycerskich i architektonicznych, mających wpływ na rozwój sztuki tegoczesnej, z tekstem objaśniającym takowe.

2) Teatr: Przegląd nowości w dramacie, operze i balecie, wystawienie onych, kostjumy, dekoracje itp. Rysunki wraz z tekstem objaśniającym.

3) Muzyka: Wykaz nowości muzycznych, oraz nuty.

4) Nowości naukowe: Ocenienie popularne wiadomości stosowanych, wynalazków i odkryć.

5) Portrety wybitnych działaczy w społeczeństwie, artystów, mistrzów itp.; bjografje i nekrologi.

6) Artykuły treści beletrystycznej, jako to: opowiadania, szkice, sceny z życia, powieści i romanse.

7) Artykuły, podające wiadomości sportowe i różne więcej ogół interesujące wypadki z życia codziennego w stolicy.

8) Utwory sceniczne i poezje z odpowiedniemi do tekstu rysunkami.

9) Karykatury.

10) Ogłoszenia.

PISMO WYCHODZI W NIEDZIELE.

W 52-ch numerach „PETERBURGSKOJ ŻIŹNI" pomieści się z górą 1,200 rysunków artystycznych, fotografij i portretów różnych osób odznaczających się w społeczeństwie i w życiu publicznem.

„PETERBURGSKAJA ŻIŹŃ" treścią swoją wyobraża kronikę ilustrowaną bieżących wypadków i dlatego wychodzące Numery tego pisma zachowują nazawsze swój interes historyczny.

1334r Redaktor-Wydawca O. K. NOTOWICZ.

Rs. 3 rocznie w Warszawie, z przesyłką pocztową Rs. 4.
Kop. 75 kwartalnie „ „ „ „ Rs. 1.

Premja bezpłatne

do wyboru jedno z następujących dzieł, dla prenumeratorów rocznych:

GOMULICKI WIKTOR: *NOWELLE*.

DYGASIŃSKI ADOLF: *Z ZAGONA i BRUKU.*

PIEŚNI GALLA.

KOSTRZEWSKI FRANCISZEK: *PAMIĘTNIK.*

KRASZEWSKI J. I.: *U BABUNI*, powieść w 2-ch tomach.

TYGODNIK ROMANSÓW i POWIEŚCI

obejmuje wyborowe powieści: oryginalne i tłómaczone

ORAZ

kronikę tygodniową, krajową i zagraniczną.

Wychodzi w każdą Sobotę

na papierze satynowanym drukiem *garmontowym.*

52 N-ra rocznie w 16-tu kolumnach w 2 *szpalty* każda,

czyli rocznie

1644 stronic.

ADRES: **S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat № 41.**

NA GWIAZDKĘ

dla

DOROSŁEJ MŁODZIEŻY

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA poleca **w eleganckiej oprawie** dzieła

Stanisława Bełzy:

1) HOLANDJA

z ryciną kolorowaną . . . rs. 2.

2) Odgłosy Szkocji

z 9 drzeworytami, rs. 1 k. 70.

oraz

bez oprawy na welinie

3) Za Apeninami.

Wydanie 3. Cena Rs. 1. 1299r

ALBUM Franciszka Kostrzewskiego.

Zawierające około **200** rysunków na welinie znakomitego humorysty wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **2**, z przesyłką pocztową Rs. **2** k. **30**.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się za zaliczeniem pocztowem.

Wydawnictwo S. Lewentala w Warszawie Nowy-Świat № 41. 1096r

Zabawki, Gry towarzyskie, Podstawy pod Choinkę i Łyżwy

oraz wiele przedmiotów odpowiednich na **podarki**: poleca

Alfred Orthwein,

Czysta 8. 2490

Owies. Owies.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

111. Marszałkowska 111. 2437

Księgarnia nakładowa S. Lewentala,

Nowy-Świat Nr 41, **poleca:**

Karola Żery: *Ze starych szpargałów.*— Fraszki i opowiadania, wypisał Zygmunt Glogier Rs. **1**, z przesyłką pocztową Rs. **1** k. **15**.

D-r. W. Miguła. *Bakterje* przekład D-ra M. Flauma z 30 drzeworytami w tekście Rs **1**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **15**.

Żądania z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 1260r

Łódź.

CUKIERNIA Roszkowskiego,

z komfortem urządzona, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Na nadchodzące święta cukiernia zaopatrzona w znaczny wybór cukierków na choinki, pierników, czekoladek, cukrów deserowych i herbatników. 1205r

Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych

A. Karwowskiej i F. Zabłockiego,

Krakowskie-Przedmieście № 5, róg Hr, Berga,

poleca w znacznym wyborze:

Książki tak dla młodzieży jak i dla starszych.—**Materjały piśmienne.**

Papiery listowe z najmodniejszemi ornamentami i w najświeższych formatach.

Prenumerata pism krajowych i zagranicznych. 1818r

WIELKA CODZIENNA GAZETA SPOŁECZNA, ORAZ

PIĘĆ pism BEZPŁATNYCH:

„Fabryczno-promyszlennyj Wiestnik" (Goniec Fabryczno-przemysłowy)
„Ziemledielczeskij Listok" (Pismo rolnicze)
„Strachowoj Sbornik" (O Ubezpieczeniach)
„Tirażnyj Listok" (Gazeta Losowań)
„Akcjonier" (Akcjonarjusz")

Miejsce naczelne zajmuje polityka, oraz artykuły wstępne, roztrząsające wszelkie kwestje będące na dobie i fakty z życia społecznego, z gospodarstwa wiejskiego, z przemysłu i innych zadań żywotnych w Rossji. Wiadomości i nowiny, pochodzące z najlepszych i najpewniejszych źródeł. Jaknajprędsze, najbardziej rzeczywiste i wyczerpujące sprawozdania w działach handlowym i giełdowym. W feljetonie: utwory beletrystyczne, szkice niedzielne, artykuły poświęcone literaturze, muzyce, teatralnym p…zeds tawieniom n…uce, gospodarstwu wiejskiemu, opowiadaniu z życia na prowincji i za granicą.

NA ROK Rs. 15 — pół roku Rs. 9. — Trzy miesiące Rs. 5.

bez poprzedzającej cenzury.

NA ROK Rs. 15

Wielka CODZIENNA gazeta społeczna, handlowa i literacka

BIRŻEWYJA WIEDOMOSTI

wychodzi w dwóch wydaniach

NOWE WYDANIE PO ZNIŻONEJ CENIE.

NA ROK Rs. 4

z TRZEMA pismami bezpłatnemi

„Strachowoj Sbornik" (O ubezpieczeniach)
„Ziemledielczeskij Listok (Pismo rolnicze)
„Fabryczno-promyszlennyj Wiestnik" (Goniec fabryczno-przemysłowy)

NA ROK Rs. 4 — Na pół roku Rs. 2. — Na trzy miesiące Rs. 1.

z przesyłką.

NIEDZIELNY numer gazety DLA RODZINY, zawierający w sobie belletrystykę, kronikę sztuk pięknych listy z dziedziny mód oraz wiadomości ogół obchodzące, pożyteczne dla domu i rodziny.

Kantor gazety: St.-Petersburg, Newskij Pr. 28.

1817r

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w **Warszawie.**

Wielkich zalet książki pod ogólnem mianem:

LECZENIE DOMOWE.

W dalszym ciągu wyszły zeszyty:

XXIV. Choroby sekretne, skreślił popularnie Dr. Juljusz Garnier. Tłomaczył Dr. J. St. Cena 60 kop.

XXV. Epilepsja, jej przyczyny, istota choroby, zapobieganie i leczenie. Skreślił Dr. M. Dyrenfurth. Tłomaczył Dr. J. St. Cena kop. 60.

XXVI. Poradnik dla cierpiących na podagrę i reumatyzm. Skreślił Dr. Arno Krüche. Tłomaczył Dr. J. St. Cena k. 60.

XXVII. Choroby włosów. Leczenie i zapobieganie łysieniu. Skreślił Dr. Karol Cleven. Tłomaczył Dr. J. St. Cena kop. 60.

XXVIII. Samogwałt (Onanizm). Przyczyny, niebezpieczeństwo dla jednostek, rodziny i społeczeństwa. Leczenie z dzieła D-ra H. Fournier'a. Streścił Dr. J. St. Cena kop. 60.

Poprzednio wyszły:

I. **Kaszel i choroby piersiowe**, k. 50.
II. **Hemoroidy**, kop. 50.
III. **Choroby żołądka, wątroby i kiszek**, kop. 70.
IV. **Massaż** (Miesienie), k. 80.
V. **Choroby nerek i pęcherza**, k. 70.
VI. **Hysterja**, kop. 50.
VII. **Jaką metodą się leczyć**, k. 70.
VIII. **Choroby nerwowe**, kop. 70.
IX. **Choroba cukrowa** (Diabetis), k. 50.
X. **Jak się chronić od chorób zaraźliwych**, kop. 60.
XI. **Choroby zębów**, kop. 70.
XII. **Ucho, jego pielęgnowanie i leczenie**, kop. 70.
XIII. **Choroby kobiet**, kop. 60.
XIV. **Choroby skórne**, kop. 60.
XV. **Skrofuły** (zołzy), kop. 60.
XVI. **Choroby serca**, kop. 50.
XVII. **Choroby oczu**, kop. 70.
XVIII. **Gimnastyka pokojowa**, k. 60.
XIX. **Poradnik dla cierpiących na małokrwistość**, kop. 50.
XX. **Poradnik dla cierpiących na otyłość**, 50 kop.
XXI. **Poradnik dla chudych**, 50 kop.
XXII. **Doniosłość chorób w małżeństwie**, 60 kop.
XXIII. **Jak zachować dziecko zdrowem?**, 60 kop.

W dalszym ciągu wyjdą:

XXIX Bezsenność i środki nasenne.— **XXX.** Ból głowy.

Na skład główny Księgarnia ***Maurycego Orgelbranda*** otrzymała:

Nowe wydanie:

Poradnik dla młodych małżonków.

Hygiena miodowych miesięcy. Tłomaczenie z dzieła Karola v. Gelsen, cena k. 60.

Sztuka ożenienia się i wyjścia za mąż.

J. T. Weber. Wolny przekład. Cena 50 kop.

CO ZDROWO? CO NIEZDROWO?

Powszechny katechizm zdrowia. Ułożył **Dr. Gold.** Cena kop. 40.

Pamiętaj, zastanów się!

Ochrona w doli i niedoli, gdzie, kiedy i jak postępować, ażeby być lubianym i szczęśliwym. Naśladowanie z angielskiego. Cena kop. 40

UWAGA. Na przesyłkę wyżej wymienionych książek, każdej oddzielnie, należy dołączać po kop. 10. 1169r

---

Prenumerata

pism perjodycznych krajowych i zagranicznych na rok 1894, w Księgarni i Składzie Nut

E. Wende i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście № 9.
Katalogi bezpłatne. 1264r

CYTRYNY

wyborowe firmy Ciampa w Messynie, **Sardynki, Sułtanki i Makrele** firmy Kefeli w Bałakławie, **Jabłka i Gruszki** z własnego ogrodu, polecają: 2486

Lampe & Co., Mazowiecka 1.

Na Gwiazdkę

są do nabycia książki, nakładu **J. BŁASZKOWSKIEGO.**

St. Jachowicza Bajki i Powiastki w III-ch tomach, rs. 1.50, w ozdobnej oprawie rs. 2.50,

St. Jachowicza Elementarz z 24 drzeworytami, cena zniżona k. 15.

K. Szmidt, Małe Powieści dla dzieci, kop. 60.

Ganot, Fizyka ozdobiona 620 drzeworytami, rs. 3.

Dmochowski, Historja Starego i Nowego Testamentu tanio k. 10.

18 Wydanie Elkany Nowej Metody, w 4-ch językach: polskim, russkim, francuzkim i niemieckim, kop. 53.

Bocquel. Rozmowy russko-francuskie i polsko-francuzkie.

Sierociński. Gramatyka polska mniejsza kop. 10, większa kop. 20.

Dostać można we wszystkich księgarniach. 2498

Skład główny u T. Popławskiego, Krakowskie-Przedmieście, obok Uniwersytetu.

KSIĘGARNIA

E. WENDE i S-ki,

poleca na GWIAZDKĘ

świeżo wydany w Lipsku **Atlas Geograficzny Andre'go**, zawierający 177 map i spis alfabetyczny wszystkich miejscowości. Atlas ten zaleca się nadzwyczaj sumiennem i artystycznem wykończeniem. 2558

Cena w pięknej oprawie 19 rs. 35 kop.

KSIĘGARNIA

J. M. Bazewicza

w Warszawie, ulica Warecka № 9, otrzymała na skład główny tylko co wyszłą z pod prasy powieść **Marji Milkuszyc**

Zakątek Rodzinny.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 40.

Księgarnia J. M. Bazewicza przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i gazety krajowe i zagraniczne, po cenach redakcyjnych.

Księgarnia posiada znaczny dobór książek rozmaitej treści, oraz ekspedjuje odwrotną pocztą wszelkie książki i nuty w kraju i zagranicą wychodzące, przez kogokolwiek bądź wydane i ogłaszane.

Księgarnia poleca wielki **dobór**

KSIĄŻEK ozdobnych na Gwiazdkę

Wysyła także za zaliczeniem **pocztowem.**

Czytelniom i bibljotekom dostarcza książki na warunkach najdogodniejszych, w oprawach lub bez opraw. 2501

Prospekt własnego wydawnictwa p. t. **„Prace Ludowe Józefa Grajnerta"**, wszelkie katalogi książek i nut oraz cenniki pism wysyła wszystkim **„bezpłatnie"**

Najtaniej na Gwiazdkę!

Zaopatrzyłem w wielki wybór biżuterję złotą i srebrną najnowszych fasonów z bryIantami i innemi kamieniami. **Pierścionki** 56-ej próby od rs. 2. **Obrączki** złote od rs. 7. Przyjmuje wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań. Wzamian przyjmuje używane złoto i srebro, również kupuję za gotówkę płacąc najlepiej. Wszelkie obstalunki wykonywam akuratnie i sumiennie.

ORACZEWSKI, jubiler
Nowy-Swiat 36. 1164r

Ogłoszenie konkursu.

Kuratorja Fundacji ś. p. Stanisława Hr. Skarbka ogłasza konkurs na posadę Dyrektora Zakładu sierot i ubogich w Drohowyżu.

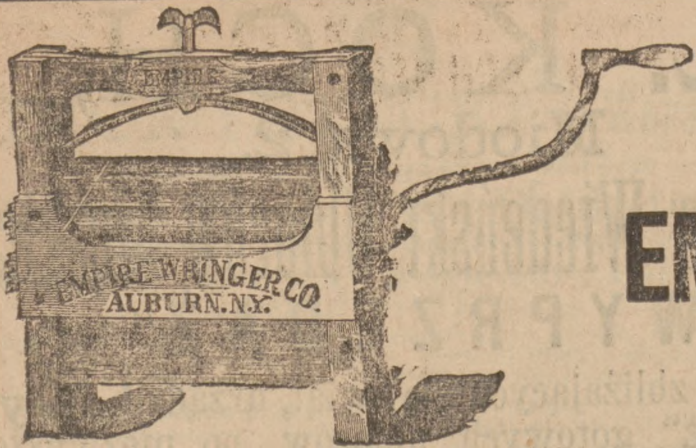
Do posady tej jest przywiązana płaca 2,000 złr. a. w. rocznie, wolne pomieszkanie w Zakladzie i opał.

Dyrektor działający pod zwierzchniem kierownictwem i kontrolą Kuratora i Rady administracyjnej, kieruje całym zakładem tak pod względem wychowawczym jak i administracyjnym—w pierwszym jednak rzędzie i bezpośrednio należy do niego kierownictwo wychowawcze i naukowe oddziału sierot.

Bliższe szczegóły co do zakresu działania obowiązków i praw, tudzież odpowiedzialności Dyrektora zawiera instrukcja.

W podaniach, które najdalej do dnia 31 Stycznia do Kuratorji wznoszone być mają, należy przedstawić cały dotychczasowy bieg życia kandydata i wszelkie świadectwa.—Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający nauczycielskie kwalifikacje i pedagogiczne doświadczenie.

Z Kuratorji Fundacji Hr. Skarbka.
We Lwowie, d. 5 Grudnia 1893 r. 1291r



JEDYNI REPREZENTANCI

amerykańskiej fabryki wyżymaczek

EMPIRE WRINGER Co.

w Auburn N. Y.



Marka Fabryczna.

KRZYSZTOF BRUN i SYN, Plac Teatralny, róg Bielańskiej. | **EMIL TREPTE,** Marszałkowska 147, róg Próżnej.

1318

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Uladowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 2518

Zakład Optyczno-Elektrotechniczny

JAKÓBA PARNAS,

p. f. IRIS,

Plac Teatralny 11,

poleca wielki wybór niżej wymienionych przedmiotów, osobiście zakupionych w Paryżu, po cenach nizkich, z uwzględnieniem taniej taryfy celnej:

Perspektywki teatralne w najwykwintniejszych oprawach, z najlepszemi szkłami od rs. 5.50 do 150.
Lornetki damskie długie, z szyldkretu ciemnego (Ecail blonde), perłowej konchy, alluminium, cellolouidu i rogu, w 50-ciu wzorach od rs. 3 do 45 (ze srebrnemi lub złotemi monogramami drożej).
Łańcuszki długie do tychże Plaque d'or z perłami po rs. 15.
Rozpylacze w 60-ciu wzorach od rs. 2.50 do 15.
Rajscajgi szkolne i do użytku technicznego od 75 kop.
Praxinoscopy z 10-ma widokami po rs. 4.50.
Latarnie czarnoksięzkie Lappier'a, z recznie malowanemi obrazami przedstawiające znane bajki Lafontaina od rs. 5.50 do 50.
Mikroskopiki Bourdon'a, jednocześnie z lupami, powiększające 500 razy, z opisem, dawniej rs. 3, obecnie rs. 1.
Lupy powiększające od 75 kop. do rs. 30.
Nanośniki i Okulary, ściśle dobierane, w najnowszych fasonach od rs. 1.50.
Szkło Cristal de Roche z akcyjnego towarzystwa „Jetlief" po rs. 3.50.
Barometry i Termometry, nadzwyczaj dokładne od 35 kop. do 50 rubli.

Wielki wybór wyrobów elektrotechnicznych i Zabawek naukowych.

Specjalność Zakładu: instalacje Telefonów, Piorunochronów i Dzwonków elektrycznych.

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franco. 2548

NA GWIAZDKĘ

Wielki wybór BIELIZNY

Damskiej, Mężkiej i Dziecinnej, poleca

SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY

TEOFILI FUKS, Senatorska 26.

w podwórzu na parterze. 1331r

Zarząd Towarzystwa Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonarjuszów, że 30 zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów, odbyte w d. 27 Października (8 Listopada) r. b., powzięło następujące uchwały:

1. Zatwierdziło przedstawiony przez Zarząd budżet dochodów i rozchodów eksploatacji drogi w roku 1894 w sumach:

dochodu	3,043,562 rs.
rozchodu	2,489,928 „
dochodu czystego . .	553,634 „

i upoważniło Zarząd do wprowadzenia do budżetu, na prawach zgromadzenia ogólnego tych zmian, jakieby się okazały koniecznemi.

2. Postanowiło przelać z dochodów eksploatacji 1894 r. do kasy emerytalnej dla urzędników rs. 25,635.

3. Zatwierdziło przedstawiony budżet rozchodów materjalnych i upoważniło Zarząd do czynienia wydatków na rachunek kapitału obrotowego w takiej wysokości, jaka się okaże konieczną.

4. Potwierdziło pełnomocnictwo udzielone Zarządowi przez Ogólne Zgromadzenie w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1888 i 24 Kwietnia (6 Maja) 1893 r., do czynienia wydatków z kapitałów Towarzystwa: zapasowego, obrotowego i resztek dodatkowego obligacyjnego z warunkiem, aby na te wydatki było wyjednane pozwolenie Ministerjum Komunikacyj.

5. Upoważniło Zarząd do porozumienia się z Rządem o warunki udzielenia Towarzystwu pożyczki na rachunek nowej Serji kapitału dodatkowego obligacyjnego w sumie 718,567 rs. na dodatkowy inwentarz, na wyszczególnione w przedstawieniu Ogólnemu Zebraniu nowe roboty i na powiększenie liczby wagonów towarowych.

6. Wyznaczyło rs. 2,000 na wynagrodzenie Członków Komisji Rewizyjnej, mającej rozpatrywać Sprawozdanie za rok 1892.

Po odbytem balotowaniu na Członków Komisji Rewizyjnej zostali wybrani pp.: W. Jastrzębski, Hrabia L. Broel-Plater, E. Lubowski i E. Piltz. 1335r

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci.

Sukienki, Płaszczyki, Kapotki, Woalki, Fartuszki, Śliniaczki, Paski, Kamasze, Garniturki, Paltociki, Czapki marynarskie, oraz Lalki w wielkim wyborze, po cenach bardzo nizkich,

poleca

Magazyn Ubiorów Dziecinnych

A. PAWLIK,

przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej Nr 2. 1316r

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci.

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci

Gorzelnia, Rektyfikacja i Dystylarnia „ŁAGIEWNIKI,"

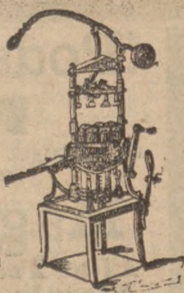
Skład Główny w Warszawie, Ceglana № 21,

poleca:

znakomitej dobroci **Spirytusy, Alembiki i Wódki słodkie,** a szczególnej potrójnie oczyszczoną **„Juljanówkę"** i **„Łagiewnicką"** w różnych próbach **od 40% do 60%.**—Uznanie, jakie w krótkim czasie zjednały sobie wyroby te, pozwala i nadal polecić je Szanownej Publiczności. 2536



PIEKARNIA NOWA
Aleksandra Łapińskiego,



przy ulicy Nowy-Swiat Nr 68,
wprost Świętokrzyzkiej,

Jak lat poprzednich tak i na nadchodzące Swięta Bożego Narodzenia, Piekarnia Nowa przygotuje różne pieczywa i ciasta cukiernicze, jak: **Strucle postne. maślane i przekładane** rożnemi massami owocowemi i **Pierniki.** Staraniem będzie właściciela, aby powyższemi wyrobami zaopatrzyć nietylko sklepy główne przy piekarni, ale i wszystkie filje w mieście egzystujące; aby jednak nikt nie doznał zawodu, ostrzega się **izby w filjach nie robić zamówień**, a tylko to co jest w sklepie nabywać. Gdyby jednak ktoś pragnął posiadać szczególnego kształtu, smaku i wielkości pieczywo cukiernicze, to takowe **takowe tylko w sklepie głównym** zamówić raczy.—Sprzedaż odbywać się będzie i w Niedzielę d. 24 Grudnia r. b. 1324r

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

Kantor Główny, plac Warecki № 2,
Filja I-sza, Leszno № 2.
Filja II-ga, Krakowskie-Przedmieście № 70.

zawiadamia, że w d. 27 Grudnia 1893 r. *(8 Stycznia 1894 r.)* i dni następnych od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-ej Leszno Nr 2 oraz w Filji II-ej Krakowskie-Przedmieście Nr 70. 2506

Ostatni dzień prolongaty do dnia 24 Grudnia 1893 *(5 Stycznia 1894).*
Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej.

Towarzystwo Drogi Żelaznej
Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 8 (20) i 9 (21) Grudnia r. b., o godzinie 9-ej rano, w Magazynach Nr II i I Wydziału Gospodarczego na stacji Warszawa, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż przedmiotów i materjałów wyszłych z użycia i do dalszego użytku drogi żelaznej nie przydatnych.

Mający chęć kupna, zechcą w czasie i miejscu powyżej oznaczonym zgłosić się, gdzie przedmioty zalicytowane, po uiszczeniu za nie należności, natychmiast nabywcom wydane zostaną.

Nadto sprzedaną będzie stara makulatura w ilości 400 pudów, którą można obejrzeć w magazynie Nr 2 i nowa około 75 pudów, którą można obejrzeć w Rendanturze, warunki sprzedaży makulatury mogą być przejrzane w biurze Wydziału Dostaw, Aleja Jerozolimska Nr 47 w godzinach biurowych i powinny być podpisane na dowód, że takowe mający zamiar kupna przyjmuje. — Deklaracje na kupno makulatury winny być składane na ręce Naczelnika Wydziału Dostaw do godziny 3-ej po południu 9 (21) Grudnia r. b., do których należy dołączyć duplikat kwitu Kasy Głównej drogi żelaznej na wniesione vadium w kwocie rs. 50. 1336r

LUDWIK HILKNER,
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

(wprost Uniwersytetu), poleca:

Łyżwy metalowe damskie i mężkie.
Piece do ogrzewania pokojów.
Narzędzia do rzemiosł.
Wędzidła dla koni.
Latarnie ręczne i stajenne.
Zgrzebła i Szczotki dla bydła i koni.
Łańcuchy dla bydła i koni.
Odlewy do kuchen i pieców.
Drzwiczki hermetyczne do pieców.
Śrót i Kapiszony,
Wagi różnego rodzaju.
Widły amerykańskie.
Pochodnie gospodarskie.
Welocypedy dziecinne.
Przybory laubzegowe dla dzieci.
Przybory stolarskie dla dzieci.
Kłódki i Zamki amerykańskie.
Szatkownice do kapusty.
Szufle do śniegu.
Oskardy do rozbijania lodu.
Wyżymaczki oryginal. „EMPIRE" 3, 4, 5.
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki ameryk. do siekania mięsa.
Maszynki benzyn., naft. i spirytusowe.
Maszynki dla PP. Aptekarzy do tenktur.
Maszynki do golenia i strzyżenia.
Maszynki do czyszczenia knotów.
Wyprawy kompletne od najskromniej.
Korkociągi ameryk. do otwierania butelek.
Noże i Widelce w wielkim wyborze.
Naczynia do nabiału.
Filtry do wody.
Krany do wina i octu.
Umywalnie kompletne.
Naczynia kuchenne emaljowane.
Łóżka żelazne składane.
Żelazka do prasowania mosięż. i stal.
Brzytwy, Nożyczki i Scyzoryki.
Lodownie pokojowe, **Wanny, Zychady.**
Ogrzewacze, Klozety zwyczajne do wody i proszku.

Po możliwie nizkich cenach. 1121r



Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,



Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 1342r

Rada Zarządzająca Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w ciągu przyszłego 1894-go roku potrzeba nabyć:

A. 1) około 2,000 czetwierti węgla drzewnego,
2) „ 24,400 pud. węgla kowalskiego, angielskiego lub górnoszląskiego
3) „ 3,050 pud. koksu angielskiego dla odlewni,
4) „ 8,000 „ koksu gazowego,
5) „ 300 „ mydła szarego,
6) „ 450 „ odpadków bawełnianych,
7) „ 150 „ „ konopnych,
8) „ 1,500 „ pakuł konopnych,
9) „ 300 „ „ lnianych,
10) „ 30 „ konopi,
11) „ 2 „ konopi (sznurka) napojonych smołą,
12) „ 600 „ oleju lampowego rzepakowego,
13) „ 600 „ terpentyny do farb,
14) „ 1,000 „ pokostu lnianego,
15) „ 1,200 „ łoju w beczkach.

B. 1)	Materjałów chemicznych i kolonjalnych . . na sumę około rs.	3,600
2)	Wyrobów powroźniczych . . . . „ „ „ „	3,600
3)	Knotów i poduszek wełnianych do maźnic . „ „ „ „	1,500
4)	Wyrobów pasmanteryjnych . . . . „ „ „ „	800
5)	Wojłoku . . . . „ „ „ „	2,600
6)	Cerat . . . . „ „ „ „	1,600
7)	Skóry i pasów skórzanych . . . „ „ „ „	1,200
8)	Pakunku amerykańskiego . . . „ „ „ „	1,000
9)	Wyrobów gumowych, węży parcianych, pasów bawełnianych . „ „ „ „	3,000
10)	Odlewów żelaznych . . . . „ „ „ „	6,000
11)	Wyrobów metalowych . . . . „ „ „ „	22,000
12)	Siatek metalowych . . . . „ „ „ „	600
13)	Zapasowych części do lamp i latarń . . „ „ „ „	3,600
14)	Wyrobów szklannych i porcelanowych . . „ „ „ „	1,200
15)	Pędzli i szczotek . . . . . „ „ „ „	1,200
16)	Materjałów dla telegrafu . . . „ „ „ „	1,000
17)	Chodników sznurkowych konopnych . . „ „ „ „	400
18)	Gliny, wapna, cegły, cementu . . . „ „ „ „	1,800
19)	Asfaltu, smoły, tektury smołowcowej . . „ „ „ „	500
20)	Płótna, taśmy parcianej . . . „ „ „ „	1,200
21)	Szkieł do wodoskazów . . . . „ „ „ „	300
22)	Czapek mundurowych letnich . . . „ „ „ „	750
23)	Czapek zimowych i butów filcowych . . „ „ „ „	1,200

C. Słupów telegraficznych dębowych:
188 sztuk 5 sażeni długich
1350 „ 4 „ „

D. Około 2400 kubicznych sażeni drzewa opałowego.

E. Drzewa budowlanego na sumę około rs. 24,000, a mianowicie
z dostawą na st. Praga na sumę 20,000
„ „ „ Kowel „ „ 4,000

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw winni nie później jak d. 23-go grudnia 1893 r. (4-go stycznia 1894 r.) złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi (ulica Mazowiecka nr. 22), zapieczętowaną deklarację z napisem „Deklaracja na dostawę w ciągu roku 1894-go" (wymienić przedmiot dostawy).

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit Kasy Głównej drogi żelaznej Nadwiślańskiej na złożone w gotówce lub papierach wartościowych wadjum w sumie wyrównywającej 10% zadeklarowanej dostawy.

Odnośne warunki oraz szematy deklaracyj mogą być przeglądane codziennie z wyjątkiem dni galowych i świątecznych od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Deklaracje konkurentów, którzy nie wnieśli zastrzeżonego warunkami dostaw wadjum lub nie podpisali odnośnych warunków, nie będą uwzględniane.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami oraz prawo podzielenia każdej dostawy, jakoteż w razie uznania cen zadeklarowanych za wygórowane prawo uznania submisji za niebyłą i ogłoszenia nowej. —1311r

MEBLE BAMBUSOWE
i JAPOŃSZCZYZNĘ

W NIEBYWAŁYM DOTĄD WYBORZE POLECA JAKO PRAKTYCZNE OKAZAŁE, TANIE i MODNE

PODARKI GWIAZDKOWE

M. STANKIEWICZ,

2366 TRĘBACKA, róg NOWO-SENATORSKIEJ.

MALOWIDŁA, HAFTY i MATERJAŁY do oprawy w meble.

PROSZĘ NADSYŁAĆ WCZEŚNIE DLA WYKOŃCZENIA NA CZAS.

MAGAZYN POGRZEBOWY
ŚWIEJKOWSKIEGO,

najtaniej załatwia

wszelkie obstalunki pogrzebowe,

Marszałkowska 136. 1297r **Senatorska 32.**

Nauka i wychowanie.

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo, rs. 3 miesięcznie. Marszałkowska 90, mieszkania 17, poprzeczna oficyna. 44153

„**Au bonheur** des dames." Szkoła kroju i szycia, Nowy-Świat 27. Kurs kroju 10 rs. Przy szkole znajduje się pracownia sukien, okryć damskich i ubiorów dziecinnych. 43667

Adres: Francuski, świeżo przybyłe, nauczycielki polki, wysoko wykształcone, z wyższą muzyką, nauczyciele do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyska № 15, oficyna parter. 44148

A. **Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 44247

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 44218

Francuzka wykształcona poszukuje pokoju za lekcje. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Julja." 44524

Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16. 43739

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum z medalem, poszukuje lekcyj. korepetycyj, przyjęłaby demi-place lub miejsce stałe. Złota № 16. Schronienie nauczycielek. 44474

Poprawiam charakter pisma w krótkim czasie, kaligraf Marja Szmidt. Chmielna 7, mieszkania 7. 42933

Potrzebna nauczycielka do chłopczyka, dziennie 3 godziny zajęcia. Mokotowska 50, piekarnia. 44484

Realista skończony, udziela lekcyj i korepetycyj. Chmielna № 80, m. 8. 44551

Student-matematyk, z francuzkim i niemieckim poszukuje lekcyj. Wspólna 40, mieszkania 16. 43527

Doniesienia osobiste.

Dla Okaziciela rubla z r. 1892 № 812546 list wysłany do Płocka. Agapit. 44510

Dla „Prawego" list na poczcie. 44502

Dla Okaziciela rubla 1892 № 812546 list wysłany od Ryb. 44437

Dla „Haliny R.", i „Odważnej" listy na poczcie. 44414

List wysłany dla Okaziciela rubla z r. 1892 № 812546 od Inżenierowej. 44530

List dla Okaziciela rubla z r. 1892 № 812546 od Rollanda wysłany został. 44489

Okaziciel rubla z roku 1892 № 812546 raczy odebrać list. 44418

„**Przemysłowiec**" ma list na poczcie za okazaniem kwitu 43507 2791r

„**Terencjusz** 14" ma list od Zgodnej. 44498

W. **L.** Metr., Fachowiec L. E. R. mają listy poste-restante. 44556

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka będąca na demi-place ma parę godzin wolnych. Rekomendacje wyjątkowe. Koszykowa 19, m. 4, od 2—4-ej. 44062

Dla niemki władającej biegle russkim i polskim poszukuję miejsca. Jest to osoba nadzwyczaj prawego charakteru i dobra gospodyni. Nowy-Świat № 28, pracownia kapeluszy. 44544

Francuzka wykształcona poszukuje demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub B. K. 46. 44506

Francuzka młoda poszukuje miejsca na wieś. Szkolna 8, m. 16. 44555

Krawcowa może chodzić do domu na dni.—Wspólna № 16, m. 35. 44409

Kantorowego zajęcia poszukuje młodzieniec 16-letni, z dwuklasowem wykształceniem, posiadający języki polski, russki, po części niemiecki. Złota 7—9, Wiśniewski, dla J. S. 44496

Młoda osoba, znanej rodziny, z dobrą konwersacją w czterech językach, przyjmie miejsce w kantorze lub sklepie. Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, W-ny Rożnowski. 44264

Młody człowiek, lat 22, znający język rusски, poszukuje miejsca woźnego lub podobnego zajęcia. Oferty w Kurjerze dla „Karola." 2787r

Mogę złożyć kilka tysięcy rubli kaucji; jestem handlowcem, poszukuję posady kasjera, inkasenta lub komiwojażera. Oferty pod K. F. w Biurze Ungra, ulica Wierzbowa 8. 2794r

Monter, zarazem torfiarz, specjalista proszków otwockich, pracujący w tejże fabryce przeszło lat 10, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Torfiarza." 44451

Młody, inteligentny mężczyzna poszukuje miejsca lektora lub sekretarza u osoby starszej, potrzebującej pomocy męzkiej. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera „Lektorowi." 44505

Niemka rodowita z russkim poszukuje miejsca do starszych panienek lub demi-place. Może przedstawić chlubne świadectwa. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „J. Niemka." 44443

Niemka ma wolne godziny od 3—8-ej. Oferty pod „Szlązk" przyjmuje Kurjer. 44479

Ogrodników uzdolnionych, przy najlepszych rekomendacjach, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 43400

Osoba poszukuje filji piekarskiej z kaucją, obeznana bardzo dobrze z tą czynnością.—Wiślana № 2, mieszkania 4 44031

Osoba młoda, która ukończyła naukę ubierania kapeluszy, poszukuje miejsca starszej panny na wyjazd do Rosji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod W. W. 44069

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do zarządu domem na wsi lub w mieście.—Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego „Sumiennej." 44466

Osoba inteligentna, przybyła ze wsi, znająca doskonale gospodarstwo wiejskie i domowe, poszukuje zarządu domem, świadectwa chlubne.—Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla F. G. „Osoby inteligentnej." 44412

Osoba znająca się na kuchni i gospodarstwie, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca do osoby pojedyńczej. Adres: Śliska № 7, mieszk. 29. 44501

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku gospodyni lub do wszystkiego do dwojga państwa. Ul. Bracka № 19, m. 38. 44491

Poszukuję demi-place bez dopłaty za muzykę i francuzki lub do towarzystwa.—Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Stefanji." 44488

Poszukuję miejsca ogrodnika, przytem mogę pełnić obowiązki służącego, albo jakie inne zajęcia, od Nowego Roku.—Belwederska № 14, m. 19. 44442

Pomocnik buchaltera poszukuje odpowiedniej posady. Oferty dla P. J. przyjmuje Kurjer. 43989

Tapicer Ołtuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych.—Wspólna 7. 44322

Ukończywszy 4 klasy; poszukuje miejsca na ucznia aptekarskiego w Warszawie.—Wiadomość Leszno № 6, w Magazynie strojów. 444403

b) Zaofiarowane.

Bufetowa lub bufetowy do samodzielnego prowadzenia bufetu na kolei, z gwarancją. Warunki korzystne. Wiadomość: ulica Długa № 10, m. 34, od 11—1-ej. 44362

Chórzyści potrzebni na wyjazd. Wiadomość: „Chateau des Fleurs", Długa 9, u dyrektora, od 12—4-ej. 44431

Daję kuchnię za posługę, dużą, na parterze. Chmielna 23, m. 2. 44434

Krojczyni uzdolniona potrzebna na wyjazd. Krakowskie-Przedmieście № 4—42. 44432

Młodego człowieka, obeznanego z buchalterją, oraz biegle i ładnie piszącego, poszukuje Adolf Goldman, Świętojerska 26. Reflektantów upraszam o bezwarunkowe dostarczenie piśmiennych ofert. 44495

Panny kompletnie uzdolnione do staników spódnic i rękawów oraz zdolna maszynistka potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla, Długa № 19. 44349

Potrzebny lokaj i kucharka niemłoda od Nowego Roku. Hotel Rzymski № 38. 44359

Potrzebni zdolni curychterzy do kapeluszy mezkich, do mitawskiej fabryki. Wiadomość: Spiro, Miodowa 19. 44154

Potrzebna bona niemka z szyciem. Róg Ciepłej i koszar Mirowskich, Diebrich. 44250

Potrzebna bona niemka do chłopca na wieś. Wiadomość: Ordynacka 7, m. 2, 24-go b. m., od 11 do 1-ej. 44446

Potrzeba kilku chłopców do fabryki torebek papierowych. Ul. Długa № 27. 44436

Potrzebne zdolne podręczne zaraz. Oboźna № 4, m. 2. 44468

Potrzebni są zdolni mechanicy na robotę dokładną do fabryki elektrotechnicznej.— Marszałkowska 11—13. 44462

Potrzebne uczennice do krawatów. Piękna № 31, m. 31. 44458

Potrzebny od 1-go stycznia człowiek z gwarancją, umiejący pisać i czytać, do rozwożenia mleka. Wiadomość w Rakowcu, 2 wiorsty za rogatkami Jerozolimskiemi. 44424

Potrzebna szwaczka do rękawiczek, może mieć swoją maszynę. Chmielna 7, mieszkania 12. 44422

Potrzebny jest młody człowiek, ewangelik, ładnie piszący po polsku, niemiecku, rusku i znający rachunkowość. Zgłosić się należy na ul. Królewską № 19, do kancelarji kościelnej. 44416

Potrzebna zaraz uzdolniona do koszul mezkich, do pracowni „Heleny", Nowolipki 19, m. 16. 44410

Potrzebna zdolna służąca do wszystkiego. Miodowa 15, m. 34. 44404

Potrzebny chłopiec do cukierni. Przejazd № 9. 44473

Potrzebna służąca znająca się na kuchni, do dwojga państwa. Nowogrodzka 3—4. 44547

Potrzebna młoda bona niemka do lekcyj dwa razy na tydzień po trzy godziny, za 5 rs. miesięcznie. Złota 25, stróż wskaże, od 5 do 7-ej. 44511

Potrzebna sklepowa z językiem niemieckim do sprzedaży pieczywa na miejscu. Mokotowska № 50, w piekarni. 44482

Potrzebne są panny zdolne i podręczne zaraz. Nowy-Świat 39, m. 20. 44477

Staniczarki zdolne zaraz potrzebne. Wynagrodzenie dobre. Nowy-Świat 59, mieszkania 6. 2798r

Zecerski uczeń potrzebny. Pierwszeństwo już obeznani. Wiadomość Papeterie na Sewerynowie o godzinie wpół do 2-ej, wieczorem o 9-ej. 43129

Zdolny trajbownik znajdzie stałe zajęcie w fabryce wyrobów ślusarskich „Gostyński, Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka", ul. Ciepła № 12. 2769r

Kupno i sprzedaż.

A) **Skład** i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) **Szklanki** do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 82 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 3717r

A) **Największa** wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codzień i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 2524r

A) **Zabawki**, gry pedagogiczne, wybór wielki, ceny niskie, poleca skład „Au bon marché", Krak.-Przedm. № 15. 2767r

Aparaty do galwanizowania dla amatorów i uczniów na gwiazdkę, dla chemików, mechaników, jubilerów, polecają Ludw. Reineke et Co., Marszałkowska 134. 2573r

Barany Rambouilllety, chociażby stare, ktoby miał na sprzedaż, zechce złożyć adres: Oboźna 5, mieszkania 2. 43985

Bilardy dwa w dobrym stanie potrzebne Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Bilardy". 44456

Bibljoteczka mała, dębowa, garnitur orzechowy, używany, dobrej roboty, pokryty jedwabiem, robiony na urząd. Oboźna 7, mieszkania 21. 44472

Biurko dębowe, siedmioszufladowe, wiedeńskie, 20 rubli, stolarz, Żórawia 5. 44500

Cytra wiedeńska do sprzedania. Podwal 16, w mydlarni. 44460

Do sprzedania palto pluszowe na wacie, świeczniki Fragets, maszyna nożna Singera. Do 12-ej, od 3-ej. Hoża 9, m. 17. 44280

Drzewo sosnowe sążeń rs. 13, brzozowe 14½ z dostawą, węgiel 10 korcy rs. 9 k. 50 Rudolf. Cement i wapno. Wspólna № 3. 44390

Do sprzedania lando, kareta 2-osobowa, faeton, 2 pary sanek petersburskich używanych i para ogierów karych 5 letnich. Nowy-Świat № 53, stróż wskaże. 44399

Dwa łóżka mahoniowe do sprzedania. Nowy-Świat 4. 44487

Do ciast i strucli konfitury, funt po kop. 25, kompoty i galarety po kop. 20, marmelady po kop. 15. Ulica Wilcza № 2, mieszkania № 8. 44483

Dwa stoły do sprzedania. Bracka 23, stróż wskaże. 44461

Do sprzedania szafy, łóżka, szafki. Pańska 18—18, stolarz. 44401

Fortepian zagraniczny, maszyna ręczna, szopy, skunksy. Marszałkowska 123, rządca domu. 43987

Futro oposy do sprzedania, nowe. Ul. Długa № 10, m. 27, stróż wskaże. 44110

Fortepiany, pianina, fisharmonje używane sprzedaje z poręczeniem Tarnowski, Królewska 3. 43602

Fortepian mało używany, krótki, czarny, rs. 250. Nowogrodzka 22, m. 8. 43603

Fortepian Hofera, głos silny, do sprzedania. Wierzbowa 6, mieszkania 58. 44054

Fortepian do sprzedania rs. 220. Leszno 58, mieszk. 1. 44080

Fortepian Kralla, czarny, z pięknym tonem do sprzedania. Elektoralna 31, stróż wskaże. 44248

Fortepian zagraniczny krótki, czarny, do sprzedania w szkole rzemiosł p. Koryciński, Krakowskie-Przedmieście № 17. 44245

Futra mezkie eleganckie do sprzedania w różnych gatunkach, po cenach najprzystępniejszych. Ul. Pawia 27, m. 14. 44271

Fortepian do sprzedania. Złota 39, m. 40. rs. 220. 44258

Fortepiany krzyżowe używane Bekkera, Małeckiego, Hofera. Nowy-Świat 64, Granke. 44515

Fortepian bardzo mocny, 7 oktaw, rs. 160, pianinko dzwonkowe paryskie dla dzieci rs. 50. Elektoralna 8, m. 3. 44526

Fortepiany używane, zagraniczny Hejtzmana, Hofera oraz pianino nowe Małeckiego do sprzedania. Nowy-Świat 4, Gruszczyński. 44519

Fortepian Hofera mało używany tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście № 41, m. 1. 44516

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolanciki, perelotkę używaną, bryczkę, sanki używane tanio. 44372

Fortepian krótki, czarny, 7 oktaw, z blatem metalowym, sprzedaje lombard, Nowy-Świat № 1. 44371

Fortepian jest do sprzedania o 7-iu oktawach za rs. 180. Zgoda 3, m. 13. 44160

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za 140. Freta 20, m. 16. 43726

Fortepian rs. 55 w dobrym stanie. Biuro komisowo Ungra; Krakowskie-Przedmieście 9. 44287

Fortepian mało używany do sprzedania.— Marszałkowska 138. Wiadomość u szwajcara mieszkań kawalerskich. 2795r

Fortepian Hofera krótki rs. 300. Nowy-Świat 22, m. 20, od 10 do 4-ej. 44257

Fortepian do sprzedania, czarny, krótki, 6½ oktaw, za rs. 80. Piwna 47, m. 3. 43469

Fortepian hebanowy, 7 oktaw, dobry, rs. 175. Dlnga 25.—Lombard. 44488

Fortepiany krótkie, dobre, rs. 150 i 65 sprzedaję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 44370

Garnitur mebli 50, garniturek piękny 35, otomana 18 rubli, szeslong bardzo tanio.— Widok 22—24. 44279

Garnitur, garniturek, kolumny, kandelabry, dywany, krzesła, kredens, stół, otomana, biurko. Sienna 19. 44261

Garnitur mebli ze stołem, rzeźbiony, adamaszkiem kryty, prywatnie tanio do sprzedanio. Chmielna 10, m. 6. 44562

Garnitur mebli, lampa wisząca majolikowa, symfonjon grający 60 sztuk, żardinierka żelazna. Tamka 43, stróż wskaże. 44522

Garnitur, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, samowarnik, lustra. Pańska 29. 44486

Garnitur, kredens, stół, krzesła, lustra, szafy, biurko, łóżka, umywalnia. Ulica Krucza 10. 42458

Indyki, perlice, kaczki nadeszły. Jerozolimska 74. 44270

Jest do sprzedania żyrandol do gazu bronzowy o 5-iu płomieniach i umywalka palisandrowa z blatem marmurowym i garniturem porcelanowym. Widzieć można w Sali Licytacyjnej, Marszałkowska 152. 44429

Jest do sprzedania faeton pierwszorzędnej fabryki, szaraban, chomont petersburski.— Ul. Leszno 55, skład mydła. 44085

Kareta używana 4-osobowa do sprzedania. Miodowa № 3, sklep „Wanda." 44263

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2677r

Kupię ślusarskie narzędzia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Przemysłowca." 44490

Koń rosły rasy polskiej, lat 5, ujeżdżony w pojedynkę, do sprredania. Ulica Zajęcza № 8. 44407

Łóżek para orzechowych stylowych rs. 45, umywalnia, szafki do łóżek niedrogo. Stolarz, Leszno 44. 43609

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 41352

Masło wyborowe solone, śmietankowe miód, maki, wędliny litewskie, jaja świeżutkie i wszystkie artykuły niezbędne przy zapotrzebowaniach świątecznych, poleca w wyborowych gatunkach „Felix", ulica Sienna 3. 44320

Meble garnitury: czarny, fantazyjne różne, otomana, szeslong. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki i przerabiania. 43521

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 43852

Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biurka, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, ul. Elektoralna 45. 42455

Meble salonowe, buduarowe, otomana do sprzedania tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 44026

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 44355

Mebli garnitur, sofa, kanapka, kredens, szeslong. Krucza 22, mieszk. 7. 44504

Meble, kredensy, stoły, krzesła tanio. Marszałkowska № 71, m. 16. 44402

Mebli garnitur simlerowski, jedwabną koteliną kryty i inne, jako to otomany, szeslongi, w zakładzie tapicersko-dekoracyjnym Myszkowskiego, Sienna 3. Tamże przyjmuję wszelkie obstalunki bardzo tanio. 44532

Maszynka parowa ½-konna do sprzedania. Złota 55, m. 31. 44513

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 44507

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie. 44558

Mundur 6-ej klasy ministerjum skarbu oraz szpada i kapelusz jest do sprzedania bardze tanio. Ul. Chmielna № 38, u p. Frydrycha. 44115

Na gwiazdkę tania sposobność. Sprzedaje się pozytewkę samogrającą, palto damskie długie, lustro i meble. Bednarska 25, mieszkania 4. 44423

Na Gwiazdkę. Katarynka dla dzieci, grająca dosyć głośno. Wiadomość: Świętokrzyzka 43, u rządcy domu. 44406

Na Gwiazdkę. Zegar bronzowy stołowy, biżuterji nieco, srebrna bonbonierka, 2 serwety dywanowe do zbycia. Wspólna 11, m. 6, od 11 do 2-ej. 44444

Napoleonki 4 brokatelą kryte tanio sprzedam. Freta 31, m. 8. 44492

Na Gwiazdkę! Maszynki do szycia ręczne po 3 rs. sztuka. Krucza 38, m. 13. 44314

Otomanę ładną bardzo tanio sprzedam. Bracka 8, m. 20. 44447

Otomana dobrej roboty rs. 19. Marszałkowska № 89, mieszkania 5. 44531

Otomana dobrze zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Chłodna 6 mieszkania 17. 44508

Pianino sprzedam rs. 275. Elektoralna 27, m. 1. 44255

Porcelana karlsbadzka na 24 osób, tanio.— Świętokrzyzka 15, m. 17. 44034

Pianino czarne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Marszałkowska 116—5. 44306

Platery 6 nakryć, 2 złote zegarki, bransoletę złotą pancerową, pierścionek brylantowy sprzedam tanio. Leszno 23, mieszk. 19, od 4—6-ej. 44440

Pianino amerykańskiej konstrukcji, rzeźbione, lando, amerykan sprzedam. Nowy-Świat 8. 44450

Potrzebuję kasy ogniotrwałej mało używanej. Oferty proszę nadsyłać: Hotel Europejski, szwajcarowi, dla E. O. 44427

Pianino piękne, futro damskie rs. 15. Danilowiczowska 16, m. 24. 44546

Pianino nowe z moderatorem, najnowszej konstrukcji, do sprzedania. Leszno № 24, m. 10. 44520

Pianino mało używane tanio do zbycia.— Nowy-Świat 64, Granke. 44517

Rotunda syberynowa, prawie nowa, oraz korale prawdziwe włoskie, nowe, blombami, tanio do sprzedania. Kotzebue 1—3, mieszkania 4. 43963

Różne używane meble do sprzedania. Nowy-Świat № 16, mieszkania 38. 43879

Rapiry rubli 6, stal najlepsza, flebery. Fabryka broni, Królewska 31. 44455

Sprzedaż rabatowa 10% taniej od 1-go po 25-ty grudnia. Sukna, korty, syberyny, cheviоty damskie, sukienka, flanele, chustki, dery, pledy, kołdry, wata jedwabna. — A. Rudowski, Marszałkowska 151. 2674r

Szafy do garderoby rozbierane, nowe i używane. Stolarz, Smolna 16. 44188

Sprzedam parę koni 6-letnich 400 rubli.— Aleja Róż 1. 44395

Są tanio do sprzedania szafy dębowe urzędowej roboty. Ogrodowa № 58, m. 50. 44494

Sprzedam 2 palmy wysokie 4 i 3 łok. Stare Miasto № 4, m. 27. 44400

Sprzedaje się garnitur mebli zupełnie prawie nowy, aksamitem kryty. Wspólna 19, m. 7. Tamże są palta na wacie do sprzedania. 44485

Szafa orzechowa rozbierana i fontanna pokojowa z żardinierą do sprzedania. Krucza 13, m. 21. 44550

Suknie gotowe podług ostatnich żurnali od 18 rs. Plac św. Aleksandra 14—5. 44464

Sprzedam 2 zegary starożytne pod kloszami, porcelanowy i alabastrowy, 4 kolumny ręcznie malowane, lampę porcelanową, dwa widoki: na muślinie i z korka, stolik chiński. Złota 44, m. 1. 44281

Tanio sprzedam stół dębowy jadalny, przyjmuję obstalunki. Podwale 14, stolarz. 44348

Tanio sprzedam lando używane petersburskie fabryki Millera, faetonik paryskiego fasonu na jednego i parę koni, karetę potrójną, wolant i kocz. Plac św. Aleksandra № 9, róg Wspólnej. 44391

Umywalnia marmurowa z wodotryskiem, a także łóżeczko dziecinne. Śliska № 27, mieszkania 4. 44475

Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152, poleca garnitury salonowe od 100 rs., buduarowe 40, otomany 24, szeslongi 24, kredensy 45, stoły jadalne, biurka, szafy, ekrany, bronzy, sztychy, obrazy, dywany oraz wielki wybór mebli używanych po nader niskiej cenie. Przyjmuje się obstalunki na pojedyńcze sztuki oraz na całe urządzenia mieszkań po cenie dowolnej. — Przyjmuje się wszelkie towary w komis. 44449

Wannę na kółkach i toaleta z damskiem biurkiem sprzedam. Ulica Chłodna 52, rządca. 44280

Z powodu wyjazdu garnitur mebli do sprzedania. Kapitulna 5, m. 11. 44426

Zegar ładny antyk do sprzedania. Zgoda 11, m. 17. 44453

Za bezcen sprzedam ładną otomanę, łóżko z materacem, garnitur czarny niepokryty.— Bielańska № 20, m. 2. 44369

2 szafy orzechowe do sprzedania u stolarza. Hoża 11, m. 2, w drugiem podwórzu. 44295

3 ławki szkolne, prawie nowe, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u stróża, Twarda № 57. 44032

Interesa handl. i majątk.

Apteczny skład w Warszawie sprzedaję.— Warunki dogodne. Oferty w kantorze Kurjera „A—Skład—Z." 43622

A) Sklep kolonjalno-spożywczy, na sposób kupiecki urządzony; restauracja do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 152, Łatarewicz. 42982

Bez pośrednictwa. Rs. 5,000 potrzebne są zaraz, lokacja pewna. Oferty pod „Mieczysław" przyjmuje kantor Kurjera. 44321

Bufet na kolei do oddania w administrację lub dzierżawę. Warunki dogodne. Wiadomość: Długa № 10, m. 34, od 11—1-ej. 44361

Bardzo tanio sprzedam sklep dystrybucyjno-norymberski z powodu słabości. Złota 27. 44262

Do sprzedania magle. Róg Oboźnej i Browarnej № 2, w bazarze. 43958

Dom murowany z obszernym placem jest do sprzedania w mieście gubernjalnem Płocku, w dobrym punkcie, na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość: księgarnia Kempnera, Płock. 2780r

Do sprzedania sklepik wiktuałów za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Żórawia 23. 44452

Do odstąpienia sklep wiktuałów. Ulica Solec № 113. 44471

Hotel jest do sprzedania w mieście Warcie położony przy szosie z Sieradza do Turku. Wiadomość ulica Żelazna № 61, mieszkania 17. 44408

Kawiarnia do sprzedania. Podwale № 28. 44528

Kawiarnia w guście cukierni, z piekarnią, do odstąpienia. Kiosk przy ratuszu. 44055

Owocarnia do sprzedania za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście 64. 2789r

Potrzeba do bardzo poważnego interesu 1,000 lub 1,500 rubli. Pożyczający może otrzymać zajęcie z płacą 20 rs. miesięcznie; od kapitału 8%. Oferty M. Wu. przyjmuje Kurjer. 44088

Propinacja miasta powiatowego, kilkanaście tysięcy mieszkańców, jest do wzięcia na lat trzy. Wiadomość: Oboźna 5, mieszkania 2. 43984

Potrzebuję kilkaset rubli na procent dobry, dam w zastaw ważne papiery. Oferty przyjmuje Kurjer „Papiery". 44411

Restauracja do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w zakładzie mlecznym J. Biszoff, Trębacka № 9. 43988

Restauracyjka z obiadami prywatnemi, dobrze prosperująca, ulica pryncypalna do sprzedania. Wiadomość Piwna 15, mieszkania 9. 44463

Skład węgli do sprzedania w środku miasta. Wiadomość: Świętokrzyzka № 12. 44242

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość Hoża 44, u stróża. 44236

Sklep mąki i legumin do sprzedania. Marszałkowska № 58. 2772r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie wygodne. Ulica Ogrodowa 42. 44077

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie za bardzo przystępną cenę. Pańska № 34. 44419

Sklep bielizny i galanterji sprzedam na bardzo dogodnych warunkach z powodu objęcia posady. Długa № 23. 44430

Sklep spożywczy sprzedaję za zwrotem kosztu. Aleja Jerozolimska № 64. 44545

Sklep spożywczy z dystrybucją w dobrym punkcie, utrzymanie przyzwoite nawet dla licznej rodziny do sprzedania w każdym czasie za przystępna cenę, pieczywo opłaca komorne. Świętojańska № 21. 44541

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku. Cena rs. 250. Podwal № 20. 44499

Sklep kolonjalno-spożywczy, duży, ładny, komorne nie płaci się, sprzedam. Wiadomość: Hoża 9, m. 15. 44558

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz, cena przystępna, mieszkanie 10 rs. miesięcznie.— Ulica Pawia № 53. 44554

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość Elektoralna № 14, u stolarza. 44439

Sprzedaję się lub wynajmuje w Łowiczu przy stacji drogi zelaznej na szosie nieborowskiej w blizkości rzeki, nieruchomość z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem i kawałkiem gruntu. Wiadomość: Boczna № 1, mieszkania 9. 44467

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Pawia № 68. 44438

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący let 30 do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Nowy-Świat 44. 44435

Tabaczny sklep do sprzedania. Wiadomość Długa 27, dystrybucja. 44433

Wspólnika do dzierżawy lepszej apteki potrzeba. Wiadomość: W-ny Warezki, Tłomackie 13. 44094

Wyjeżdżając sprzedam sklep sklep tabaczny, ulica pryncypalna 20 lat egzystujący, elegancko urządzony, może być bez towaru. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 83—3. 44542

Zaraz do odstąpienia sklep z bardzo eleganckiem urządzeniem. Wierzbowa № 6, u szwajcara. 44557

Zakład fotograficzny z całem urządzeniem, dom i ogród w Wołkowysku gub. grodzieńska, do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość Nowogrodzka 32A—16, do 10½ rano i od 9-ej wieczór. 44465

Z powodu wyjazdu sprzedaje się dystrybucję w najpiękniejszym punkcie. Ulica Trębacka № 2. 44033

10 albo 11,000 rs. wypożyczę na hypotekę miejską na 1-szy numer, bez pośrednictwa, zaraz lub od Nowego Roku. Oferty przyjmuje Kurjer pod „10,000 rs." 43741

15,000 rs. potrzeba na pierwszy numer hypoteki na dom w środku miasta. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub W. 15. 44534

40,000 rs. do ulokowania na domy na 6%, jednorazowo lub w częściach. Wiadomość Nowolipie 29, 1-sze piętro od frontu, mieszkania 4, tylko od 2-ej do 4-ej. 44537

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2676r

A. Mieszkanie dobrze umeblowane—kwartalnie, 4 pokoje, kuchnia, front, skanalizowane. Wiadomość do 2-ej po południu, Włodzimierska 4—2, podwórze. Od 2—4, Erywańska 14—6. 44493

Do najęcia zaraz wozownia duża na konie, krowy, towary; ogród owocowo-warzywny; plac na wapno, smołę i t. p. towary. Nowolipie 34/2428. Właściciel. 44498

Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Wspólna 4, m. 5. 44445

Do wynajęcia 2 pokoje elegancko umeblowane, przedpokój, osobne wejście. Świętokrzyzka 27—15. 44023

Lokal zajmowany od lat 12 na magle, do najęcia od 1 stycznia. Leszno 18. Może służyć i na inny zakład. 44272

Lokale rozmaite do najęcia od 1 stycznia. Świętojerska 4. 44273

Od Nowego Roku mieszkanie dla panienki lub wdowy przy starszej kobiecie, mogą być obiady. Oferty proszę złożyć pod adresem: „Helena" do kantoru Kurjera Warsz. 44523

Potrzebny jest od 1 stycznia lub 1 kwietnia r. p. obszerny sklep z oknem wystawowem, z jednym dużym lub dwoma mniejszemi przyległającymi pokojami, a także z piwnicą o ile możebne zaraz pod sklepem, po prawej stronie ulicy Nowy-Świat, od kościoła św. Krzyża do ulicy Wareckiej, po lewej stronie ul. Mazowieckiej, lub też po prawej stronie ulicy Marszałkowskiej, począwszy od ul. Próżnej do Świętokrzyzkiej. Wynajmujący gotów jest także odpowiedni lokal na sklep przerobić. Oferty uprasza się składać: poste-restante pod literami G. S. 44503

Poszukuję pokoiku umeblowanego z życiem, w okolicy placu Bankowego, za rs. 25 miesięcznie. Oferty pod lit. A. R. przyjmuje Kurjer. 44514

Poszukuję mieszkania dla ucznia szkoły prywatnej, przy inteligentnej rodzinie, w blizkości kolei Wiedeńskiej. Oferty upraszam złożyć do Kurjera Warsz. pod „Umieszczenie." 44552

Potrzebny pokój z przedpokojem i kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią od 200 do 240 rs. nie bardzo daleko od Dzikiej. Wiadomość: Dzika № 5, w składzie mąki. 44457

Poszukuje od Nowego Roku mieszkania z 4—5 pokojów i kuchni, nie wyżej 2-go piętra, wszelkie wygody, w okolicach Wspólnej, Pięknej, Wilczej, Marszałkowskiej. Oferty przyjmuje szwajcar hotelu Angielskiego. 44525

Plac po składzie węgla z kantorkiem, wozówkami, jest zaraz do wynajęcia. Sosnowa 3. 44509

Pokój umeblowany 12 rubli lub pomieszczenie. Włodzimierska 3, m. 11. 44425

Pokój ciepły, widny, front, dla mężczyzny zaraz. Marjensztadt 5—9. 44415

Potrzebuję zaraz pokoju, z kuchnią, lub dwóch małych przy inteligentnej rodzinie. Obiady, samowar, usługa, środek miasta. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer „Miasto." 44405

Pomieszczenie dla panienek, fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, m. 34, od 1-ej do 5-ej. 43995

Pokój wspólnny dla kawalera, za rs. 4. Marszałkowska № 149, m. 3. 44476

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 44535

Potrzebne są dwa porządnie umeblowane pokoje, z oddzielnem wejściem, w okolicy ulicy Marszałkowskiej. Uprasza się oferty piśmienne nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. U. W. 44323

Potrzebne są zaraz lub od Nowego Roku w okolicach pod rogatkowych w Warszawie cztery duże pokoje na fabrykę, bez siły parowej, z obszernem podwórzem i dwoma pokojami na mieszkanie. Oferty proszę składać: Ciepła № 14, m. 4. 43998

Potrzebne jest od N. Roku dla lekarza mieszkanie z 4-ch pokojów od frontu. Oferty proszę nadsyłać na Bielańską № 19, mieszkania 3. 44257

Potrzebny pokój bez mebli, niedrogi, dla spokojnej kobiety. Nowy-Świat 25. Sklep z pieczywem. 44292

Umeblowane dwa pokoje z przedpokojem, osobnem wejściem, wszelkie wygody, obiady. Marszałkowska 123, m. 13. 44267

Z powodu wyjazdu, każdego czasu do wynajęcia mieszkanie: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, spiżarka, klozet. Marszałkowska 44a, m. 5. 44448

Za 26 rubli miesięcznie od Nowego Roku pokój osobny, z całkowitem porządnem utrzymaniem; tamże lekcje muzyki na własnym fortepianie. Chmielna 36, m. 1. 44548

Zaraz do wynajęcia jeden, dwa pokoje, przedpokój, umeblowane, parter, wejście osobne. Bracka 11, m. 6. 44529

5 pokojów, kuchnia, front, balkon, gaz, kąpiel, wszelkie wygody, z nagłych powodów tanio wynajmę. Ulica Marjańska. Oferty Kurjer: warunki „Okazja." 44459

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 41508

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 43519

Akuszerka (pokoje oddzielne) przyjmuje na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 44266

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 44318

Artystyczne odświeżanie i restauracja starych obrazów olejnych, akwareli i pasteli. Stare-Miasto 24, mieszkania 6. 43470

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 42015

A. Wyprzedaż różnych towarów jedwabnych, wełnianych, kaszmirów na suknie, kortów, szewiotów angielskich, flaneli, barchanów, chustek wełnianych, kangarnów, oraz materjałów fantazyjnych, na dolmany i pokrycia futer, aksamitów, pluszów, baranków, również znaczna ilość nagromadzonych resztek. M. Szyszka, Żelazna-Brama № 1, obok ogrodu Saskiego. 44549

Akuszerka przyjmuje na słabość bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci. Chłodna 26. 44454

A) Bakalje z wyborowych mięszanin, zupełnie świeże od 25 kop.

A) Pierniki w dużym wyborze Złoty Ul, Wróblewskiego i Witchena, biorącemu za rubla 15%.

A) Gruszki, winogrona, jabłka tyrolskie krymskie i krajowe w dużym wyborze.

A) Orzechy, daktyle marokańskie poleca handel Barańskiego, Marszałkowska 146, w hotelu Francuzkim 44539

A. Na święta mąka piękna, masło, mleko, mak, owoce suszone. Szpitalna 10, mieszkania 6. 43701

A) Korzystajcie ze sposobności! tylko na święta 10% niżej każdy gatunek zakaukazkich win P. S. Kazazjana, Nowy-Świat 64. 44326

Ciasto wiejskie wyborowe od czwartku w składzie produktów wiejskich Górskiej: Leszno 4, w podwórzu. 44521

Dzwonki elektryczne, telefony, piorunochrony urządza z gwarancją w Warszawie i na prowincji S. Straus. Materjałów wybór na składzie. Nowy-Świat 45. 44538

Fabryka mebli giętych, Smolna-Wysoka 16, poleca różne meble gięte stolarskie, ceny nizkie, krzesła od 19 tuzin. 44215

Fortepiany stroję za 1 rs. Reparacja. Listownie: Stalowa 4. Żodkiewicz. 44241

Fortepiany, pianina kupuje, reparacje, strojenia przyjmuje. Ulica Pańska 10. Chojnacki 44518

Klosze paryzkie do zegarów, jubilerskie kule szklanne duże nadeszły do składu szkła Aleksego Baytel. Podwałe 7. — Szkło stołowe gładkie i szlifowane, fajans krajowy i zagraniczny. Talerze granitowe, wazy, półmiski, serwisy porcelanowe poleca skład szkła, porcelany i fajansu Aleksego Baytel: Podwale 7. Ceny zawsze umiarkowane. 43895

Ktoby sobie życzył wziąść za swoją dziewczynkę 9 miesięcy mającą, raczy się zgłosić na Browarną pod № 20, m. 25. 44441

Los loteryjny w ćwiartkach sprzedam, wygrany zamienię. Plac św. Aleksandra 12. Kantor. 44421

Na Gwiazdkę! Rośliny sztuczne w doniczkach, w rozmaitych odmianach, od najmniejszych do największych. Ubieram żardiniery, kosze, dekorację etc., przyjmuję do odświeżania tanio, oraz rozmaite liście do kwiatów. Pracownia Bielańska 24.—Staszkiewicz. 44305

Na Gwiazdkę niepraktykowanie tanio, śliczne przedmioty z galanterji, haftów, artystyczne malowania, wypalania, portmonetki, papierośnice. Szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. 44333

Na Gwiazdkę dla uczącej się młodzieży lokomotywki działające za pomocą pary, poleca M. Grodzieński, mechanik. Nowy-Świat 52, 1-sze piętro, od frontu. 44195

Najtańsze pończochy, pończoszki, skarpetki mocne, niewypieralne wełniane, bawełniane. Marszałkowska 145, m. 26. 44540

Najmodniejsze bereciki, kapotki, mufeczki fantazyjne wykonywam gustownie, pióra fryzuję, Przefasonowanie kapelusza filcowego kop. 40. Nowy-Świat 28. 44543

Przyjmuję wszelką krawiecczyznę damską, wykończam podług paryzkich żurnali, ceny przystępne. Złota 20, m. 17. 2790r

Frasy balansowe, tokarnie, bormaszyny wyrabia K. Kosiński. Grzybowska 41. 38110

Szkielety druciane pod abażury najnowszych fasonów. Abażury ubrane na gwiazdkę. Śliska 18—23. 44331

Tylko do Świąt pończochy wełniane kop. 85, skarpetki 65, oraz resztę przedmiotów wysortowanych. Marszałkowska № 129, oficyna. 44428

Technik dentystyczny wstawia sztuczne zęby. Krucza 38, m. 11. 44243

Usta chcąc utrzymać w czystości, należy używać „Dentor." Składy apteczne: Spiess i Syn, plac Teatralny, Marszałkowska. Cena flakonu rs. 1. 39966

Wygrane stawki loteryjne 5-ej klasy wypłacam. Plac św. Aleksandra 12. 43803

Wigilja! siedem dań rubla! do czwartku zapis; obiady gospodarskie, piątek, sobota postne 20 kopiejek. Wielki wybór pierników Wróblewskiego. Świętokrzyzka № 3. Kawiarnia. 44232

Zgubiona maszyna ręczna Singera z wozu, w przejeździe z Nalewek na Pragę. Łaskawy znalazca raczy odnieść za nagrodą rs. 10, na Chmielną 29, m. 33. 44512

Zgubiono w kantorze Kurjera Warsz. portmonetkę, w niej kwit na rs: 17, kop. 50, z podpisem F. Cohn, kwit z ratusza i pokwitowanie. Znalazca raczy odesłać te dowody na ulicę Widok № 1, m. 20, za nagrodą, jeżeli tejże żądać będzie. 2788r

Zupełna wyprzedaż obuwia męzkiego, damskiego i dziecinnego. J. Lachowicz. Róg Szkolnej i Świętokrzyzkiej № 42. 43305

***) Bakalje** 25, wyborowe 35. Śliwki dobre od 13, powidła, jabłka krymskie.

***) Migdały** od 40, sułtanki 15, korynty 12, figi sułtańskie 25, marmolada 25 kop. funt.

***) Sardynki** świeże, małe pudełko 25, większe 35, sery różne; masło litewskie 35.

***) Pierniki** z rabatem. Drożdże pewne, codzień świeże, chleby wiejskie.

***) Wina** zagraniczne, krymskie, piwo w różnych gatunkach, porter angielski, rygski, wódki, spirytusy i t. p., artykuły, ceny możliwie nizkie, poleca handel L. Bieleckiego, Krucza, róg Wspólnej. 44300

99 Marszałkowska. Magazyn Chmurczyńskiego: burki, palta, szlafroki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję tanio. 42387

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Декабря 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).